

Witamy w Szkole Biblijnej „BEREA”



BEREA

Chrześcijański Ośrodek Edukacyjny

Studium Retoryki Biblijnej



*Chwałą Bożą jest rzecz ukryć,
a chwałą królów rzecz zbadać.
Prz 25,2*



Praktyczny wykład Nowego Testamentu

Ewangelia według Jana

Spotkanie 8.

Przypomnienie SEKCJI B1 / SEKWENCJI B [9,1-10,6]

Omówienie SEKCJI B1 / SEKWENCJI C [10,7-21]

Omówienie SEKCJI B1 / SEKWENCJI C1 [10,22-42]

Omówienie SEKCJI B1 / SEKWENCJI B1 [11,1-54]

*Chwałą Bożą jest rzecz ukryć,
a chwałą królów rzecz zbadać.
Prz 25,2*



Ewangelia Jana

SEKCJA B1 WARSTWA II SEKWENCJA B [9,1-10,6]

**Ślepi widzą – widzący pozostają ślepi
(małe przypomnienie)**

Ew. Jana (kompozycja J 9,1-10,6 – SEKCJA B1/SEKWENCJA B) Autor: Marek Kacmarczyk (2024)

Ew. Jana
[7,1-13,20] SEKCJA B1 / [9,1-10,6] SEKWENCJA B

[9,1-5] FRAGMENT A
[J 9] (1) A przechodząc, ujrzał człowieka ślepego od urodzenia. (2) I zapytali go uczniowie jego, mówiąc: Mistrzu, kto zgrzeszył, on czy rodzice jego, że się ślepym urodził? (3a) Odpowiedział Jezus: Ani on (nie) zgrzeszył, ani rodzice jego, (3b) lecz aby się objawiły dzieła [Boga w nim].
(4) [Nam / mi trzeba] wykonywać dzieła tego, który posłał [mnie], póki dzień jest; nadchodzi noc, gdy nikt nie [może] działać. (5) Póki na świecie [jestem, światłością] jestem światła.
[9,6-33] FRAGMENT B
[9,6-11] ELEMENT A1
(6) [To powiedziawszy] splunął na ziemię i uczynił błoto [ze śliny], i [pomazał go błotem na oczy]. (7) I rzekł [mu]: Idź obmyj się w sadzawce Sydoe (to znaczy Posłany). Odszedł tedy i obmył się, i wrócił [widząc]. (8) Sądził [więc] i ci, którzy go widywali [przedtem] jako żebraka, mówili: Czyż to nie ten [jest], który siadywał żebrząc? (9) [Inni] mówili: Ten jest, inni mówili: Nie, ale [podobny] jest do niego. [Tamten mówił, że: Ja jestem.] (10) Mówili tedy [mu]: Jak więc [zostały otworzone twe] oczy? (11) [Odpowiedział tamten:] Człowiek, [zwany] Jezusem, [błoto] uczynił i pomazał [moje] oczy, i rzekł mi: Idź do Sydoe i obmyj się; [poszedłszy więc i] obmywszy się, przejrzałem.
[9,12] ELEMENT B1
(12) [I] rzekli [mu]: Gdzież jest [tamten? Mówi]: Nie wiem.
[9,13-23] ELEMENT C1
(13) [Prowadzą go do faryzeuszów, tego kiedyś ślepego.] (14) [Był zaś sabat w tym dniu, (w którym) błoto uczynił Jezus i otworzył jego oczy.] (15) [Również więc] pytali go [i] faryzeusze, [jak] przejrzał. [On zaś powiedział im: Błoto] nałożył [mi] na oczy, i obmyłem się, i widzę. (16) [Mówili więc z faryzeuszów niektórzy: Nie jest ten od Boga człowiek, gdyż sabatu nie przestrzega.] Inni natomiast mówili: Jakże może człowiek grzeszny [takie znaki czynić? rozłam] nastąpił wśród nich. (17) [Mówią] tedy [ślepemu] znów: Co [ty mówisz] o nim, skoro otworzył [twoje] oczy? On [zaś] odpowiadał: (To) prorok [jest]. (18) [Nie uwierzyli jednak] Żydzi [odnośnie niego], że był ślepy i przejrzał, dopóki [ktoś nie zawołał] rodziców [jego,] tego, który przejrzał. (19) I zapytali ich, mówiąc: Czy to jest syn wasz, o którym [mówicie], że ślepym narodził [się]? Jakże więc teraz widzi? (20) [Odpowiedzieli więc] rodzice jego [i] rzekli: Wiemy, że to jest syn nasz i że ślepym urodził [się]; (21) jakim [zaś] (sposobem) teraz widzi, nie wiemy, albo kto otworzył jego [oczy, my] nie wiemy. [Jego pytacie,] jest dorosły, sam o sobie powie. (22) [To powiedzieli] rodzice jego, bo bali [się] Żydów; albowiem już postanowili między sobą [Żydz, aby, jeśli ktoś Go wyznałby Chrystusem, wyłączone z synagogi został.] (23) Dlatego rodzice jego [powiedzieli, że]: Dorosły [jest], jego zapytajcie.
[9,24-25] ELEMENT D1
(24) Przywołali więc człowieka (ponownie), który był ślepy, i rzekli do niego: Oddaj chwałę Bogu: my wiemy, że [ten] człowiek jest grzeszny, (25) Odpowiedział [więc tamten]: Czy grzeszny [jest], nie wiem: jedno wiem, że [będąc] ślepy, teraz widzę.
[9,26-27b] ELEMENT A2
(26) Rzekł więc [mu]: Cóż ci uczynił? Jakże otworzył twoje [oczy]? (27a) Odpowiedział im: Powiedziałem [wam już], a nie [wysłuchaliście; dlatego] jeszcze chcecie [słuchać]?
[9,27c-28] ELEMENT B2
(27b) Czy i wy chcecie [jego uczniami] zostać? (28) [I wymyślali go i powiedzieli]: Ty [ucznim] jesteś [tamtego], my [zaś Mojżesza] jesteśmy uczniami.
[9,29-30] ELEMENT C2
(29) My wiemy, że [do Mojżesza przemówił] Bóg, [tamten zaś nie wiemy skąd jest. (30) Odpowiedział] człowiek, [i] rzekł [im: W tym zadziwiające jest, że wy nie wiecie,] skąd jest, a otworzył [me] oczy.
[9,31-33] ELEMENT D2
(31) Wiemy, że [grzeszników] Bóg nie wysłuchuje, ale [jeśli by ktoś bogobojny był i wolę jego spełniał, tego słucha]. (32) [Od wieków], nie słyszano, żeby otworzył [ktoś] oczy śleponarodzonego, (33) Gdyby [nie był] ten od Boga, nie mógłby uczynić [nic].
[9,34-10,6] FRAGMENT A1
(34) [Odpowiedzieli i] rzekli do niego: [W grzechach tyś urodził] się cały i [ty nauczasz nas]? I wyrzucili go na zewnątrz.
(35) Usłyszał [Jezus], że wyrzucili [go na zewnątrz], i [znalazłszy] go, rzekł: (Czy) [ty] wierzysz w Syna Człowieczego? (36) [Odpowiedział tamten i] rzekł: [A] któż to jest, Panie, bym [uwierzył] w niego? (37) [Rzekł mu Jezus: Oto ujrzałeś go, gdyż mówiący z tobą nim jest.] (38) [On zaś] rzekł: Wierzę, Panie! I złożył pokłon [mu].
(39) I rzekł Jezus: [Na sąd ja na świat ten przyszedłem], aby ci, którzy nie widzą, widzieli, a ci, którzy widzą, [ślepymi] stali się. (40) Usłyszeli faryzeusze [to, ci] którzy z nim byli, [i] rzekli mu: Czy i my ślepi jesteśmy? (41) Rzekł im Jezus: [Jeśli ślepy] bylibyście, nie mielibyście grzechu, teraz [zaś] mówicie: Widzimy. [Grzech wasz pozostaje.] [10,1] (1) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, kto nie wchodzi przez [bramę na dziedziniec owiec], lecz [przechodzi] w inny sposób, [taki] złodziejem [jest] i zbójcą. (2) Kto zaś wchodzi przez [bramę], pasterzem [jest] owiec. (3) Temu odźwierny otwiera i owce [głosu jego] słuchają, i [swoje owce woła] po imieniu, i wyprowadza je. (4) Gdy wszystkie swoje [wyprowadzi], przed nimi [idzie, i] owce idą za nim, gdyż znają głos [jego]. (5) [Obcemu zaś nie będą towarzyszyć], lecz uciekną od niego, ponieważ nie znają [obcych] głosu. (6) Tę przypowieść powiedział im Jezus, oni [zaś] nie rozumieli [(o) czym było, (to) co mówił im].

Akcenty w centrum SEKWENCJI B

[9,1-10,6] SEKWENCJA B

[9,1-5] FRAGMENT A – Chrystusa misja wyprowadzania z ciemności; Jezus dostrzega niewidomego od urodzenia

[9,6-33] FRAGMENT B – Znak uleczenia śleponarodzonego wskazuje jednoznacznie na pochodzenia misji Chrystus od Boga

[9,6-11] ELEMENT A1 – Jezus otwiera wzrok śleponarodzonego; świadectwo uleczonego wśród sąsiadów.

[9,12] ELEMENT B1 – Zainteresowanie sąsiadów uleczonego Jezusem.

[9,13-23] ELEMENT C1 – Nieuczciwe badanie znaku przez faryzeuszy.

[9,24-25] ELEMENT D1 – Doświadczenie uzdrowienia nie pozwala mężczyźnie przyznać racji faryzeuszom, co go grzeszności Jezusa.

[9,26-27b] ELEMENT A2 – Uleczony odmawia faryzeuszom kolejnej relacji z działań Jezusa.

[9,27c-28] ELEMENT B2 – Brak zainteresowania faryzeuszy Jezusem; odrzucenie Jezusa.

[9,29-30] ELEMENT C2 – Faryzeusze uparcie odmawiają przyznania, że znak wskazuje na pochodzenie misji Jezusa od Boga.

[9,31-33] ELEMENT D2 – Wyznanie – wniosek uzdrowionego z charakteru uleczenia: Jezus musi być od Boga.

[9,34-10,6] FRAGMENT A1 – Spełnienie się dzieła Bożego w uzdrowionym mężczyźnie – zaufał Jezusowi jako Synowi Człowieczemu; nauka Chrystusa dla faryzeuszy w kontekście negatywnej reakcji liderów na znak.

*Chwałą Bożą jest rzecz ukryć,
a chwałą królów rzecz zbadać.
Prz 25,2*



Ewangelia Jana

SEKCJA B1 WARSTWA III SEKWENCJA C [10,7-21]

Jezusa nauczanie i przedstawienie własnej roli duchowego pasterza rzuca wyzwanie liderom.
Rozdwojenie wśród liderów.

Ew. Jana

[7,1-13,20] SEKCJA B1 / [10,7-21] SEKWENCJA C

[10,7-18] FRAGMENT A

[10,7-10] ELEMENT A1

(7) [Rzekł więc znowu Jezus:] Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, [oto] Ja jestem [bramą] owiec. (8) Wszyscy, ilu [weszło] przede mną, [(to) złodzieje są i rozbójnicy], lecz [nie posłuchały ich] owce. (9) Ja jestem (bramą); [przeze mnie] jeśli kto wejdzie, [urатуje się], i wejdzie, i wyjdzie, i pastwisko znajdzie. (10) Złodziej [nie] przychodzi [jak nie] tylko po to, by [ukradł i zabił i wytracił]. Ja przyszedłem, aby [życie miały i przeobfitość miały].

[10,11-15] ELEMENT B1

(11) Ja jestem pasterz [dobry]. Pasterz [dobry] życie swoje kładzie za owce. (12) Najemnik, [a więc nie będący] pasterzem, którego owce nie [są własne], [widzi] wilka nadchodzącego, [jednak] porzuca owce i ucieka, a wilk porywa je i rozprasza, (13) ponieważ najemnikiem [jest] i nie zależy mu na owcach. (14) Ja jestem [pasterz] dobry, i znam [moje], i [znają mnie] moje. (15) Jak [zna mnie] Ojciec i Ja znam Ojca, i życie swoje kładę za owce.

[10,16] ELEMENT A2

(16) I inne owce [mam], które nie są z [dziedzińca tego]; i te [trzeba mi prowadzić], i głosu mego [będą] słuchać, i będzie jedna [trzoda,] jeden pasterz.

[10,17-18] ELEMENT B2

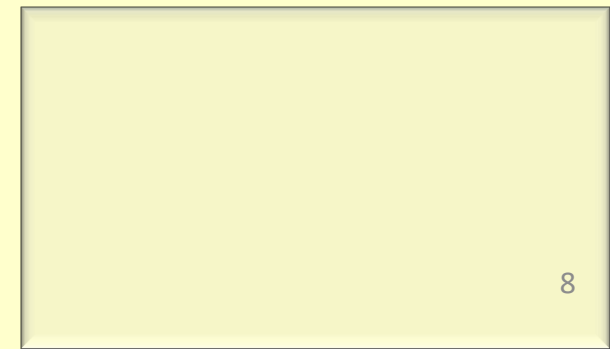
(17) Dlatego [mnie] Ojciec miłuje, iż Ja kładę życie swoje, aby znowu wziąć [je]. (18) Nikt nie odbiera [go ode mnie], ale Ja kładę je [z samego siebie]. [Władzę] mam [położyć] je i [władzę] mam znowu [odzyskać] je; taki rozkaz [otrzymałem] od Ojca mego.

[10,19] FRAGMENT B

(19) [Rozłam ponownie powstał wśród Żydów z powodu słów tych.]

[10,20-21] FRAGMENT A1

(20) [Mówiło zaś] wielu z nich: Demona ma i szaleje. Dlaczego go słuchacie? (21) Inni mówili: [Te] słowa [nie są] opętanego. Czyż demon może [ślepemu oczy] otwierać?



(7) [Rzekł więc znowu Jezus:] Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, [oto] Ja jestem [bramą] owiec. (8) Wszyscy, ilu [weszło] przede mną, [(to) złodzieje są i rozbójnicy], lecz [nie posłuchały ich] owce. (9) Ja jestem (bramą); [przeze mnie] jeśli kto wejdzie, [uratuje się], i wejdzie, i wyjdzie, i pastwisko znajdzie. (10) Złodziej [nie] przychodzi [jak nie] tylko po to, by [ukradł i zabił i wytracił]. Ja przyszedłem, aby [życie miały i przeobfitość miały]. (11) Ja jestem pasterz [dobry]. Pasterz [dobry] życie swoje kładzie za owce. (12) Najemnik, [a więc nie będący] pasterzem, którego owce nie [są własne], [widzi] wilka nadchodzącego, [jednak] porzuca owce i ucieka, a wilk porywa je i rozprasza, (13) ponieważ najemnikiem [jest] i nie zależy mu na owcach. (14) Ja jestem [pasterz] dobry, i znam [moje], i [znają mnie] moje. (15) Jak [zna mnie] Ojciec i Ja znam Ojca, i życie swoje kładę za owce. (16) I inne owce [mam], które nie są z [dziedzińca tego]; i te [trzeba mi prowadzić], i głosu mojego [będą] słuchać, i będzie jedna [trzoda,] jeden pasterz. (17) Dlatego [mnie] Ojciec miłuje, iż Ja kładę życie swoje, aby znowu wziąć [je]. (18) Nikt nie odbiera [go ode mnie], ale Ja kładę je [z samego siebie]. [Władzę] mam [położyć] je i [władzę] mam znowu [odzyskać] je; taki rozkaz [otrzymałem] od Ojca mego.

(19) [Rozłam ponownie powstał wśród Żydów z powodu słów tych.]

(20) [Mówiło zaś] wielu z nich: Demona ma i szaleje. Dlaczego go słuchacie? (21) Inni mówili: [Te] słowa [nie są] opętanego. Czyż demon może [ślepemu oczy] otwierać?

[10,7-18] FRAGMENT A

[10,7-10] ELEMENT A1

(7) [Rzekł więc znowu Jezus:] Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, [oto] Ja jestem [bramą] owiec. (8) Wszyscy, ilu [weszło] przede mną, [(to) złodzieje są i rozbójnicy], lecz [nie posłuchały ich] owce. (9) Ja jestem (bramą); [przeze mnie] jeśli kto wejdzie, [uratuje się], i wejdzie, i wyjdzie, i pastwisko znajdzie. (10) Złodziej [nie] przychodzi [jak nie] tylko po to, by [ukradł i zabił i wytracił]. Ja przyszedłem, aby [życie miały i przeobfitość miały].

[10,11-15] ELEMENT B1

(11) Ja jestem pasterz [dobry]. Pasterz [dobry] życie swoje kładzie za owce. (12) Najemnik, [a więc nie będący] pasterzem, którego owce nie [są własne], [widzi] wilka nadchodzącego, [jednak] porzuca owce i ucieka, a wilk porywa je i rozprasza, (13) ponieważ najemnikiem [jest] i nie zależy mu na owcach. (14) Ja jestem [pasterz] dobry, i znam [moje], i [znają mnie] moje. (15) Jak [zna mnie] Ojciec i Ja znam Ojca, i życie swoje kładę za owce.

[10,16] ELEMENT A2

(16) I inne owce [mam], które nie są z [dziedzińca tego]; i te [trzeba mi prowadzić], i głosu mojego [będą] słuchać, i będzie jedna [trzoda,] jeden pasterz.

[10,17-18] ELEMENT B2

(17) Dlatego [mnie] Ojciec miłuje, iż Ja kładę życie swoje, aby znowu wziąć [je]. (18) Nikt nie odbiera [go ode mnie], ale Ja kładę je [z samego siebie]. [Władzę] mam [położyć] je i [władzę] mam znowu [odzyskać] je; taki rozkaz [otrzymałem] od Ojca mego.

[10,19] FRAGMENT B

(19) [Rozłam ponownie powstał wśród Żydów z powodu słów tych.]

[10,20-21] FRAGMENT A1

(20) [Mówiło zaś] wielu z nich: Demona ma i szaleje. Dlaczego go słuchacie? (21) Inni mówili: [Te] słowa [nie są] opętanego. Czyż demon może [ślepemu oczy] otwierać?



[10,7-21] SEKWENCJA C

[10,7-18] FRAGMENT A – Jezusa charakterystyka swojej roli jako Chrystusa względem rodaków (liderów i ludu) i ludzi generalnie; obrazy bramy i dobrego pasterza

[10,7-10] ELEMENT A1 – Obraz bramy – wyzwanie dla liderów i wola Jezusa dla wierzących.

[10,11-15] ELEMENT B1 – Jezus jako dobry pasterz; troska, ochrona, bliska, intymna znajomość, poświęcenie życia dla dobra człowieka.

[10,16] ELEMENT A2 – Obraz pasterza i jednej owczarni – Jezus Chrystusem / Pasterzem nie tylko dla Żydów, ale i dla innych ludzi.

[10,17-18] ELEMENT B2 – Kim i jaki jest Jezus względem tych, do których się zwraca (Syn posłany przez Ojca, mający życie w sobie, poświęcający swoje życie dla człowieka).

[10,18] FRAGMENT B – Rozłam pomiędzy faryzeuszami z powodu słów Jezusa.

[10,19-21] FRAGMENT A1 – Ostry kontrast w odbiorze słów i osoby Jezusa pomiędzy faryzeuszami.

Szereg ważnych postaci ST jest związanych z pasterstwem

- Abel (Rdz 4,2), Abraham, Izaak, Jakub i jego synowie (), Mojżesz (Wj 3,1), Dawid (1Sam 16,11; 17,34-37)

Istnieje szereg miejsc z obrazem Boga jako pasterza, a jego ludu jako trzody owiec

Rdz 48,15-16

(15) I błogosławił Józefowi, mówiąc: Bóg, z którym ojcowie moi, Abraham i Izaak, trwali w społeczności, Bóg, który prowadził mnie jak pasterz od początku życia aż po dzień dzisiejszy, (16) anioł, który wybawił mnie od wszelkiego złego, niech błogosławi tym chłopcom i niech trwa wśród nich imię moje i imię ojców moich, Abrahama i Izaaka, i niech się zarozi od nich ziemia!

Rdz 49,22-24

(22) Józef - płodna latorośl, płodna latorośl nad źródłem, której gałązki rozrastają się ponad murem. (23) Niepokoją go, strzelają nań i zwalczają go łucznicy, (24) jednak łuk jego stale napięty, a ramiona jego i ręce giętke dzięki pomocy Mocarza Jakuba, stamtąd, gdzie jest pasterz, Opoka Izraela.

Lb 27,16-17

(16) Niechaj Pan, Bóg duchów wszelkiego ciała, wyznaczy męża, który by przewodził zborowi, (17) który by siedł na ich czele i chodził przed nimi, który by ich wyprowadzał i przyprowadzał, aby zbór Pana nie był jak owce, które nie mają pasterza.

Ps 23,1 (ujęcie relacji jednostkowej: Bóg - pasterzem, autor - owcą Jego trzody)

(1) Psalm Dawidowy. Pan jest pasterzem moim, niczego mi nie braknie.

Ps 80,2

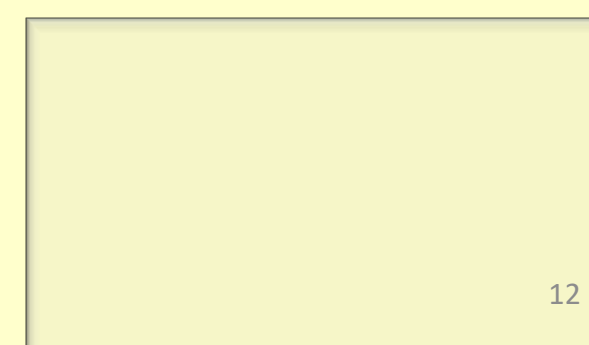
(2) Pasterzu Izraela, słuchaj! Ty, który prowadzisz Józefa jak trzodę, który zasiadasz na cherubach, ukaż się w chwale!

Iz 40,10-11

(10) Oto Wszechmocny, Jahwe przychodzi w mocy, jego ramię włada. Oto ci, których sobie zarobił, są z nimi, a ci, których wypracował, są przed nim. (11) Jak pasterz będzie pał swoją trzodę, do swojego naręcza zbierze jagnięta i na swoim łonie będzie je nosił, a kotne będzie prowadził ostrożnie.

Iz 63,11

(11) I wspominali dawne dni, Mojżesza i jego lud: Gdzież jest Ten, który go wyprowadził z morza, gdzie pasterz jego trzody? Gdzież jest Ten, który włożył Ducha swego Świętego do ich serc?



Pasterz obrazem lidera ludu, pasterze - przywódców duchowych ludu

Iz 56,10-11

(10) Wszyscy jego strażnicy są ślepi, wszyscy są nierozumni, wszyscy oni, to nieme psy, które nie umieją szczekać, tylko ziewają, leżą, lubią spać. (11) Psy to żarłoczne, nienasycone. A są nimi pasterze, którzy na niczym się nie znają. Wszyscy chodzą swoją własną drogą, każdy myśli o własnej korzyści, wszyscy bez wyjątku.

Jr 2,8

(8) Kapłani nie pytali: Gdzie jest Pan? Stróże prawa nie znali mnie i pasterze odstąpili ode mnie, prorocy prorokowali w imieniu Baala, chodzili za bogami, którzy nie mogą pomóc.

Jr 3,15

(15) I dam wam pasterzy według swojego serca, którzy was będą paść rozumnie i mądrze.

Jr 10,21

(21) Gdyż nierozumni byli pasterze i nie szukali Pana, dlatego nie powiodło im się i cała ich trzoda jest w rozproszeniu.

Jr 12,10

(10) Liczni pasterze zniszczyli moją winnicę, podeptali mój dział, mój dział rozkoszny zamienili w głuchą pustynię.

Jr 22,21-22

(21) Przemawiałem do ciebie w czasie twojej pomyślności, lecz odpowiedziałeś: Nie chcę słuchać. Takie było twoje postępowanie od młodości, że nie słuchałaś mojego głosu. (22) Wszystkich twoich pasterzy wiatr paść będzie, a twoi kochankowie pójdą do niewoli: wtedy będziesz zawstydzona i okryta hańbą za całą swoją złość.

Jr 23,1-27

(1) Biada pasterzom, którzy gubią i rozpraszają owce mojego pastwiska, mówi Pan! (2) Dlatego tak mówi Pan, Bóg Izraela, o pasterzach, którzy pasą mój lud: To wy rozproszyliście moje owce i rozpędziliście je, a nie zatroszczyliście się o nie. Toteż ukarzę was za złe wasze uczynki - mówi Pan. (3) I sam zgromadzę resztę moich owiec ze wszystkich ziem, do których je wygnałem, i sprowadzę je na ich pastwisko; i będą płodne i liczne. (4) I ustanowię nad nimi pasterzy, którzy je paść będą, i nie będą się już bały ni trwożyły, i żadna z nich nie zaginie - mówi Pan.

Jr 50,6

Mój lud był trzodą zabłąkaną; ich pasterze wiedli ich na manowce, tak że tułali się po górach, schodzili z góry na pagórek, zapomnieli o swoim legowisku.

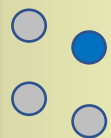
Obraz pasterza i owiec w ST a J 10,7-20 – Ez 34 (BW)



(1) I doszło mnie słowo Pana tej treści: (2) Synu człowieczy, prorokuj przeciwko pasterzom Izraela, prorokuj i powiedz im: Pasterze! Tak mówi Wszechmocny Pan: Biada pasterzom Izraela, którzy sami siebie paśli! Czy pasterze nie powinni raczej paść trzody? (3) Mleko wy zjadacie, w wełnę wy się ubieracie, tuczne zarzynacie, lecz owiec nie pasiecie. (4) Słabej nie wzmacnialiście, chorej nie leczyliście, skaleczonej nie opatrywaliście, zbłąkanej nie sprowadzaliście z powrotem, zagubionej nie szukaliście, a nawet silną rządzyliście gwałtem i surowo. (5) Tak rozproszyły się moje owce, gdyż nie było pasterza i były żerem dla wszelkiego zwierzęcia polnego. Rozproszyły się (6) i błąkały się moje owce po wszystkich górach i po wszystkich wysokich pagórkach; po całym kraju rozproszyły się moje owce, a nie było nikogo, kto by się o nie zatroszczył lub ich szukał. (7) Dlatego wy, pasterze, słuchajcie słowa Pana! (8) Jakom żyw - mówi Wszechmocny Pan - ponieważ moje owce stały się łupem i ponieważ moje owce były żerem dla wszelkiego zwierzęcia polnego, gdyż nie było pasterza, a moi pasterze nie troszczyli się o moje owce, a sami się paśli pasterze, a moich owiec nie paśli, (9) dlatego wy, pasterze, słuchajcie słowa Pana! (10) Tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja wystąpię przeciwko pasterzom i zażadam od nich moich owiec, i usunę ich od pasienia moich owiec, i pasterze nie będą już paść samych siebie. Wyrwę moje owce z ich paszczy; nie będą już ich żerem. (11) **Gdyż tak mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja sam zatroszczę się o moje owce i będę ich doglądał.** (12) **Jak pasterz troszczy się o swoją trzodę, gdy jest pośród swoich rozproszonych owiec, tak Ja zatroszczę się o moje owce i wyratuję je z wszystkich miejsc, dokąd zostały rozproszone w dniu chmurnym i mrocznym.** (13) Wyprowadzę je spomiędzy ludów i zbiorę je z ziemi; przyprowadzę je znowu do ich ziemi i będę je paść na górach izraelskich, w dolinach i na wszystkich równinach kraju. (14) Będę je paść na dobrych pastwiskach i ich błonie będzie na wysokich górach izraelskich. Tam będą odpoczywać na dobrym błoniu i będą się paść na tłustych pastwiskach na górach izraelskich. (15) Ja sam będę paść moje owce i Ja sam ułożę je na ich legowisku - mówi Wszechmocny Pan. (16) Będę szukał zaginionych, rozproszone sprowadzę z powrotem, zranione opatrę, chore wzmocnię, tłustych i mocnych będę strzegł, i będę paść sprawiedliwie. (17) Do was zaś, moje owce, mówi Wszechmocny Pan: Oto Ja rozsądzę między owcą a owcą, między baranami i kozłami. (18) Czy nie dość wam tego, że spasacie najlepsze pastwisko, ale jeszcze resztę waszego pastwiska deptacie swoimi nogami, pijecie czystą wodę, ale jeszcze pozostałą resztę macie swoimi nogami? (19) I moje owce musiały paść się na tym, co zdeptały wasze nogi, i pić to, co zmaciły wasze nogi. (20) Dlatego tak mówi do nich Wszechmocny Pan: Oto Ja sam rozsądzę między owcami tłustymi a owcami chudymi. (21) Ponieważ odepchnęliście wszystkie słabe boki i plecami i odtrąciliście je swoimi rogami, aż wypchnęliście je na zewnątrz, (22) dlatego wyratuję moją trzodę i już nie będzie łupem. Rozsądzę między owcą a owcą. (23) Ustanowię nad nimi jednego pasterza, mojego sługę Dawida, i będzie je paść; będzie je paść i będzie ich pasterzem. (24) A Ja, Pan, będę ich Bogiem, a mój sługa Dawid będzie księciem wśród nich - Ja, Pan, to powiedziałem. (25) Zawrę z nimi przymierze pokoju, wytępię z ziemi drapieżne zwierzęta, tak że będą bezpiecznie mieszkać nawet na pustyni i spać w lasach. (26) I ułożę na nich i na otoczenie mojego wzgórza błogosławieństwo, i spuszczę na nich deszcz we właściwym czasie, a będzie to deszcz błogosławieństwa. (27) Wtedy drzewa leśne dadzą swój owoc, a ziemia wyda swoje plony; będą bezpiecznie mieszkać na swojej ziemi i poznają, że Ja jestem Pan, gdy połamię drązki ich jarzma i wyratuję ich z ręki ich ciemnych. (28) Już nie będą łupem narodów ani dzikie zwierzęta nie będą ich pożerać; będą bezpiecznie mieszkać, a nikt nie będzie ich straszył. (29) I wywiodę dla nich bujną roślinność, tak że już nie będą ofiarami głodu w kraju ani nie będą już znosić zniewag narodów. (30) I poznają, że Ja, Pan, ich Bóg, jestem z nimi, i że oni, dom izraelski, są moim ludem - mówi Wszechmocny Pan. (31) Moimi owcami jesteście, owcami mojego pastwiska, a Ja jestem waszym Bogiem - mówi Wszechmocny Pan.

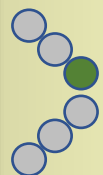
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA C

[7,1-8,59]



FRAGMENT

A [10,7-18]



ELEMENTY

A1 [10,7-10] i

A2 [10,16]



ELEMENT A1

A1 a (7) [Rzekł więc znowu Jezus:] Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, [oto] Ja jestem [bramą] owiec.

b (8a) Wszyscy, ilu [weszło] przede mną, [(to) złodzieje są i rozbójnicy], lecz [nie posłuchały ich] owce.

a1 (9a) Ja jestem (bramą);

B1 a1 (9b) [przeze mnie] jeśli kto wejdzie,

b1 (9c) [uratuje się],

a2 (9d) i wejdzie,

b2 (9e) i wyjdzie, i pastwisko znajdzie.

A2 (10a) Złodziej [nie] przychodzi [jak nie] tylko po to, by [ukradł i zabił i wytracił].

B2 (10b) Ja przyszedłem, aby [życie miały i przeobfitość miały].

[...]

ELEMENT A2

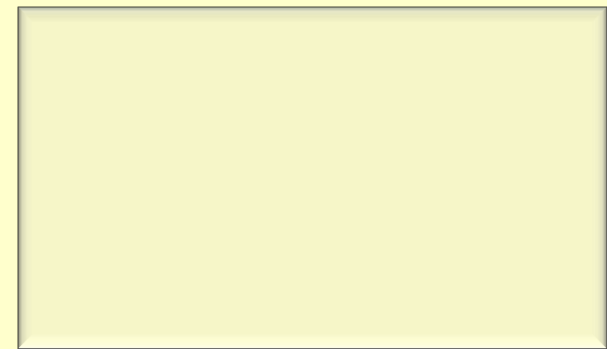
A a1 (16a) I inne owce [mam], które nie są z [dziedzińca tego];

b1 (16b) i te [trzeba mi prowadzić],

B (16c) i głosu mojego [będą] słuchać,

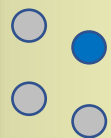
A1 a2 (16d) i będzie jedna [trzoda,]

b2 (16e) jeden pasterz.



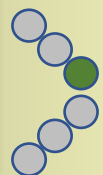
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA C

[7,1-8,59]



FRAGMENT

A [10,7-18]



ELEMENTY

B1 [10,11-15] i

B2 [10,17-18]



ELEMENT B1

A a (11a) Ja jestem pasterz [dobry].

b (11b) Pasterz [dobry] życie swoje kładzie za owce.

b1 a aa1 (12a) Najemnik, [a więc nie będący] pasterzem,

bb1 (12b) którego owce nie [są własne],

b (12c) [widzi] wilka nadchodzącego, [jednak] porzuca owce i ucieka, a wilk porywa je i rozprasza,

a1 aa2 (13a) ponieważ najemnikiem [jest]

bb2 (13b) i nie zależy mu na owcach.

a1 (14a) Ja jestem [pasterz] dobry,

B a1 (14b) i znam [moje],

b1 (14c) i [znają mnie] moje.

a2 (15a) Jak [zna mnie] Ojciec

b2 (15b) i Ja znam Ojca,

A1 (15b) i życie swoje kładę za owce.

ELEMENT B2

A (17a) Dlatego [mnie] Ojciec miłuje,

B (17b) iż Ja kładę życie swoje, aby znowu wziąć [je].

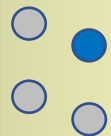
C (18a) Nikt nie odbiera [go ode mnie], ale Ja kładę je [z samego siebie].

B1 (18b) [Władzę] mam [położyć] je i [władzę] mam znowu [odzyskać] je;

A1 (18c) taki rozkaz [otrzymałem] od Ojca mego.

SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA C

[7,1-8,59]



[10,20-21] FRAGMENT A1

[10,7-10] ELEMENT A1

(7) [Rzekł więc znowu Jezus:] Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, [oto] Ja jestem [bramą] owiec. (8) Wszyscy, ilu [weszło] przede mną, [(to) złodzieje są i rozbójnicy], lecz [nie posłuchały ich] owce. (9) Ja jestem (bramą); [przeze mnie] jeśli kto wejdzie, [uratuje się], i wejdzie, i wyjdzie, i pastwisko znajdzie. (10) Złodziej [nie] przychodzi [jak nie] tylko po to, by [ukradł i zabił i wytracił]. Ja przyszedłem, aby [życie miały i przeobfitość miały].

[10,11-15] ELEMENT B1

(11) Ja jestem pasterz [dobry]. Pasterz [dobry] życie swoje kładzie za owce. (12) Najemnik, [a więc nie będący] pasterzem, którego owce nie [są własne], [widzi] wilka nadchodzącego, [jednak] porzuca owce i ucieka, a wilk porywa je i rozprasza, (13) ponieważ najemnikiem [jest] i nie zależy mu na owcach. (14) Ja jestem [pasterz] dobry, i znam [moje], i [znają mnie] moje. (15) Jak [zna mnie] Ojciec i Ja znam Ojca, i życie swoje kładę za owce.

[10,16] ELEMENT A2

(16) I inne owce [mam], które nie są z [dziedzińca tego]; i te [trzeba mi prowadzić], i głosu mojego [będą] słuchać, i będzie jedna [trzoda,] jeden pasterz.

[10,17-18] ELEMENT B2

(17) Dlatego [mnie] Ojciec miłuje, iż Ja kładę życie swoje, aby znowu wziąć [je]. (18) Nikt nie odbiera [go ode mnie], ale Ja kładę je [z samego siebie]. [Władzę] mam [położyć] je i [władzę] mam znowu [odzyskać] je; taki rozkaz [otrzymałem] od Ojca mego.

[10,19] FRAGMENT B

(19) [Rozłam ponownie powstał wśród Żydów z powodu słów tych.]

[10,20-21] FRAGMENT A1

A1 (20a) [Mówiło zaś] wielu z nich:

B1 (20b) Demona ma i szaleje. Dlaczego go słuchacie?

A2 (21a) Inni mówili:

B2 (21b) [Te] słowa [nie są] opętanego. Czyż demon może [ślepemu oczy] otwierać?



Jakieś pytania?





**Czas na małą
przerwę – 5 min.**

*Chwałą Bożą jest rzecz ukryć,
a chwałą królów rzecz zbadać.
Prz 25,2*



Ewangelia Jana

SEKCJA B1 WARSTWA III SEKWENCJA C1 [10,22-42]

Jezusa panowanie nad czasem zakończenia Jego misji. Jezus obnaża nieuczciwość liderów i wzywa do uczciwego sądu o Nim.

Ew. Jana (kompozycja J 9,1-10,6 – SEKCJA B1/SEKWENCJA C i C1)

Autor: Marek Kaczmarek (2024)

Ew. Jana

[7,1-13,20] SEKCJA B1 / [10,22-42] SEKWENCJA C1

A a1 (22) [Przyszło potem (święto) poświęcenia świątyni w Jerozolimie.] Była zima. (23) I przechadzał się Jezus w świątyni, w przysionku Salomona.

b1 (24a) Obstawili [więc] go [Żydzi]

c1 (24b) i rzekli mu: Jak długo trzymać będziesz [nas w niepewności?]. Jeżeli [ty] jesteś Chrystusem, powiedz nam wyraźnie. (25a) Odpowiedział im Jezus: Powiedziałem wam,

d1 (25b) a nie wierzycie;

B a1 (25b) dzieła, które Ja wykonuję w imieniu Ojca mego, [te] świadczą o mnie;

b1 (26) lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. (27) Owce moje głosu mego słuchają i Ja znam je, a (one) idą za mną. (28) I Ja daję im żywot wieczny, i [na pewno] nie [zginą] na wieki, i nie wydrze [nikt] ich z ręki mojej. (29) Ojciec mój, który [dał] mi, nad wszystkich [większym jest] i nikt nie może wydrzeć z ręki Ojca.

c1 (30) Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

d1 (31) [Pochwycili ponownie kamienie Żydzi], aby ukamienować [go].

e1 (32) Odrzekł im Jezus: [Liczne dzieła dobre ukazałem wam od Ojca:] [z powodu którego z tych dzieła] mnie [kamienujecie]? (33) Odpowiedzieli mu Żydzi: [Za dobry czyn] nie kamienujemy cię, ale za bluźnierstwo i że Ty, człowiekiem [będąc], czynisz siebie Bogiem. (34) Odpowiedział im Jezus: Czyż [nie jest napisane] w zakonie waszym: Ja rzekłem: Bogami jesteście? (35) Jeśli [tych] nazwał bogami, [do] których słowo Boże [doszło, a nie może naruszone zostać Pismo.] (36) [o tym], którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, wy mówicie: Bluźnisz, dlatego, że powiedziałem: Synem Bożym jestem?

a2 (37) Jeśli nie wykonuję dzieła Ojca mego, nie wierzcie mi; (38) jeśli zaś wykonuję, to choćbyście mi nie wierzyli, [uczynkom] wierzcie,

b2 (38c) abyście poznali i [poznawali],

c2 (38d) że we mnie Ojciec, a Ja w Ojcu.

d2 (39a) Starali się [tedy] go [znowu] pojąć;

e2 (39b) lecz uszedł ręki [ich].

A1 a2 (40) I odszedł [znowu] za Jordan, na miejsce, gdzie dawniej Jan [początkowo] chrzczył, i tam pozostał.

b2 (41a) A wielu przychodziło [do niego]

c2 (41b) i mówiło: Jan wprowadził [znaku (nie) uczynił] żadnego, wszystko [jednak], cokolwiek [powiedział] Jan o nim, było prawdą.

d2 (42) I wielu [uwierzyło w niego] tam.

A a1 (22) [Przyszło potem (święto) poświęcenia świątyni w Jerozolimie.] Była zima. (23) I przechadzał się Jezus w świątyni, w przysionku Salomona.

b1 (24) Obstąpili [więc] go [Żydzi] i rzekli mu: Jak długo trzymać będziesz [nas w niepewności?] Jeżeli [ty] jesteś Chrystusem, powiedz nam wyraźnie.

c1 (25) Odpowiedział im Jezus: Powiedziałem wam, a nie wierzycie;

B a1 (25b) dzieła, które Ja wykonuję w imieniu Ojca mojego, [te] świadczą o mnie;

b1 (26) lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. (27) Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a (one) idą za mną. (28) I Ja daję im żywot wieczny, i [na pewno] nie [zginą] na wieki, i nie wydrze [nikt] ich z ręki mojej. (29) Ojciec mój, który [dał] mi, nad wszystkich [większym jest] i nikt nie może wydrzeć z ręki Ojca.

c1 (30) Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

d1 (31) [Pochwycili ponownie kamienie Żydzi], aby ukamienować [go].

e1 (32) Odrzekł im Jezus: [Liczne dzieła dobre ukazałem wam od Ojca; z powodu którego z tych dzieła] mnie [kamienujecie]? (33) Odpowiedzieli mu Żydzi: [Za dobry czyn] nie kamienujemy cię, ale za bluźnierstwo i że Ty, człowiekiem [będąc], czynisz siebie Bogiem. (34) Odpowiedział im Jezus: Czyż [nie jest napisane] w zakonie waszym: Ja rzekłem: Bogami jesteście? (35) Jeśli [tych] nazwał bogami, [do] których słowo Boże [doszło, a nie może naruszone zostać Pismo, (36) o tym], którego Ojciec poświęcił i posłał na świat, wy mówicie: Bluźnisz, dlatego, że powiedziałem: Synem Bożym jestem?

a2 (37) Jeśli nie wykonuję dzieła Ojca mojego, nie wierzcie mi; (38) jeśli zaś wykonuję, to choćbyście mi nie wierzyli, [uczynkom] wierzcie,

b2 (38c) abyście poznali i [poznawali / uwierzyli],

c2 (38d) że we mnie Ojciec, a Ja w Ojcu.

d2 (39a) Starali się [tedy] go [znowu] pojmać;

e2 (39b) lecz uszedł ręki [ich].

A1 a2 (40) I odszedł [znowu] za Jordan, na miejsce, gdzie dawniej Jan [początkowo] chrzczył, i tam pozostał.

b2 (41) A wielu przychodziło [do niego] i mówiło: Jan wprowadził [znaku (nie) uczynił] żadnego, wszystko [jednak], cokolwiek [powiedział] Jan o nim, było prawdą.

c2 (42) I wielu [uwierzyło w niego] tam.



alomona.
nam wyraźnie.

a1-a2 – Rama geograficzna; wskazanie miejsc określonych dalej wydarzeń

b1-b2 – Liderzy domagają się od Jezusa wyrażenia wprost Jego roszczeń; lud, który rozpoznał misję Jana Chrzciciela, rozpoznaje również misję i tożsamość Jezusa jako Chrystusa

c1-c2 – Brak wiary liderów i odpowiedź wiary ze strony wielu

B a1 (25b) dzieła, które Ja wykonuję w imieniu Ojca mojego, [te] świadczą o mnie;
b1 (26) lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. (27) Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a (one) idą za mną. (28) I Ja daję im żywot wieczny, aby nie zginą. (29) Ja znam ich, a Ojciec, który dał mi władzę nad życiem i śmiercią, także im dał. (30) Dlatego Ojciec, który żyje i trwa, nie chce, aby ktokolwiek zginął, ale aby wszyscy żyli. (31) Ja jestem światłość, a kto nie chce przyjąć światłości, będzie w ciemności. (32) Ci, którzy nie chcą przyjąć światłości, nie chcą przyjąć Jezusa, który przysłał. (33) Ci, którzy nie chcą przyjąć Jezusa, nie chcą przyjąć Ojca, który przysłał. (34) Ci, którzy nie chcą przyjąć Jezusa, nie chcą przyjąć Ojca, który przysłał. (35) Ci, którzy nie chcą przyjąć Jezusa, nie chcą przyjąć Ojca, który przysłał. (36) Ci, którzy nie chcą przyjąć Jezusa, nie chcą przyjąć Ojca, który przysłał.

a1-a2 – Waga dzieł Jezusa w kwestii ujawnienia pochodzenia Jego misji i odkrycia Jego tożsamości

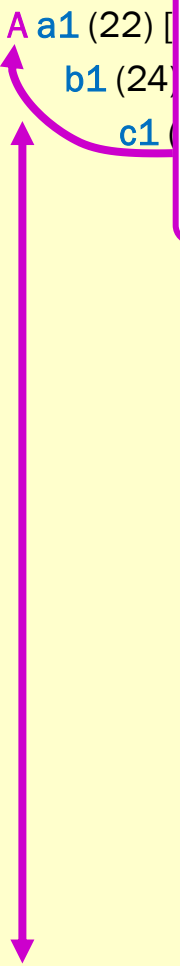
b1-b2 – Osąd Jezusa nad aktualną pozycją przeciwników względem Niego i wezwanie do zmiany nastawienia

c1-c2 – Wyznanie o szczególnej, unikalnej relacji Ojca i Syna Bożego.

d1-d2 – Gwałtowna reakcja przeciwników; chęć ukamienowania / pojmania Jezusa

e1-e2 – Jezus uchodzi przeciwnikom

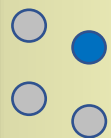
a2 (37) Jeśli nie wierzycie, że Ja jestem światłość, nie będziecie mieć życia wiecznego. (38) Ja jestem światłość, a kto nie chce przyjąć światłości, będzie w ciemności. (39) Ci, którzy nie chcą przyjąć światłości, nie chcą przyjąć Jezusa, który przysłał. (40) I odszedł [znowu] za Jordan, na miejsce, gdzie dawniej Jan [początkowo] chrzczył, i tam pozostał. (41) A wielu przychodziło [do niego] i mówiło: Jan wprowadził [znaku (nie) uczynił] żadnego, wszystko [jednak], cokolwiek [powiedział] Jan o nim, było prawdą. (42) I wielu [uwierzyło w niego] tam.



A1 a2 (40) I odszedł [znowu] za Jordan, na miejsce, gdzie dawniej Jan [początkowo] chrzczył, i tam pozostał.
b2 (41) A wielu przychodziło [do niego] i mówiło: Jan wprowadził [znaku (nie) uczynił] żadnego, wszystko [jednak], cokolwiek [powiedział] Jan o nim, było prawdą.
c2 (42) I wielu [uwierzyło w niego] tam.

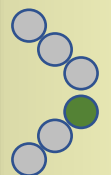
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA C

[7,1-8,59]



CZĄSTKI

A [10,22-25b] i

A1 [10,40-42]



A **a1** (22) [Przyszło potem (święto) poświęcenia świątyni w Jerozolimie.] Była zima. (23) I przechadzał się Jezus w świątyni, w przysionku Salomona.

b1 (24a) Obstawili [więc] go [Żydzi]

c1 **a1** (24b) i rzekli mu: Jak długo trzymać będziesz [nas w niepewności?]

b1 (24c) Jeżeli [ty] jesteś Chrystusem,

a2 (24d) powiedz nam wyraźnie.

b2 (25a) Odpowiedział im Jezus: Powiedziałem wam,

d1 (25b) a nie wierzycie;

[...]

A1 **a1** (40) I odszedł [znowu] za Jordan, na miejsce, gdzie dawniej Jan [początkowo] chrzczył, i tam pozostał.

b1 (41a) A wielu przychodziło [do niego]

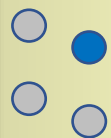
c1 (41b) i mówiło: Jan wprowadzie [znaku (nie) uczynił] żadnego, wszystko [jednak], cokolwiek [powiedział] Jan o nim, było prawdą.

d2 (42) I wielu [uwierzyło w niego] tam.



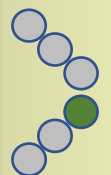
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA C

[7,1-8,59]



CZĄSTKA

B [10,22-25b]



B a1 (25c) dzieła, które Ja wykonuję w imieniu Ojca mego, [te] świadczą o mnie;

b1 a1 (26) lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. (27) Owce moje głosu mego słuchają i Ja znam je, a (one) idą za mną.

b1 (28a) I Ja daję im żywot wieczny, i [na pewno] nie [zginą] na wieki,

c1 (28b) i nie wydrze [nikt] ich z ręki mejej.

a2 (29a) Ojciec mój, który [dał] mi,

b2 (29b) nad wszystkich [większym jest]

c2 (29c) i nikt nie może wydrzeć z ręki Ojca.

c1 (30) Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

d1 (31) [Pochwycili ponownie kamienie Żydzi], aby ukamienować [go].

e1 a1 aa1 (32a) Odrzekł im Jezus: [Liczne dzieła dobre ukazałem wam od Ojca;]

bb1 (32b) [z powodu którego z tych dzieła] mnie [kamienujecie]?

aa2 (33a) Odpowiedzieli mu Żydzi: [Za dobry czyn]

bb2 (33b) nie kamienujemy cię,

b1 (33c) ale za bluźnierstwo i że Ty, człowiekiem [będąc], czynisz siebie Bogiem.

c1 aa (34) Odpowiedział im Jezus: Czyż [nie jest napisane] w zakonie waszym:

Ja rzekłem: Bogami jesteście?

bb (35a) Jeśli [tych] nazwał bogami, [do] których słowo Boże [doszło,

aa1 (35b) a nie może naruszone zostać Pismo,]

a2 (36a) [o tym], którego Ojciec poświęcił i posłał na świat,

b2 (36b) wy mówicie: Bluźnisz,

c2 (36c) dlatego, że powiedziałem: Synem Bożym jestem?

a2 a1 (37a) Jeśli nie wykonuję dzieła Ojca mego,

b1 (37b) nie wierzcie mi;

a2 (38a) jeśli zaś wykonuję,

b2 (38b) to choćbyście mi nie wierzyli, [uczynom] wierzcie,

b2 (38c) abyście poznali i [poznawali],

c2 (38d) że we mnie Ojciec, a Ja w Ojcu.

d2 (39a) Starali się [tedy] go [znowu] pojmać;

e2 (39b) lecz uszedł ręki [ich].



(1a) Psalm Asafowy.

(1b) Bóg wstaje w zgromadzeniu Bożym,
pośród bogów sprawuje sąd.

(2) Jak długo będziecie sędzić niesprawiedliwie i
stawać po stronie bezbożnych? Sela.

(3) Brońcie biedaka i sierotę, ubogiemu i
potrzebującemu wymierzajcie sprawiedliwość!

(4) Ratujcie biedaka i nędzarza,
z ręki bezbożnych wyrwicie go!

(5) Lecz oni nic nie wiedzą i nic nie pojmują,
w ciemności postępują, chwieją się wszystkie
posady ziemi.

(6) Rzekłem: Wyście bogami
i wy wszyscy jesteście synami Najwyższego,

(7) lecz jak ludzie pomrzecie
i upadniecie jak każdy książę.

(8) Powstań, Boże, osądź ziemię!
Ty bowiem jesteś dziedzicznym panem
wszystkich narodów.

(BW)

(1a) Psalm Asafowy.

(1b) Bóg powstaje w zgromadzeniu Bożym,
sądzi pośród bogów.

(2) Jak długo będziecie rozstrzygać niesprawiedliwie
i zadowalać oblicza bezbożnych? Sela.

(3) Oddawajcie słuszość biedakowi i sierocie,
wymierzajcie sprawiedliwość ubogiemu i
potrzebującemu!

(4) Ratujcie biedaka i nędzarza,
wrywajcie go z ręki bezbożnych!

(5) Nie wiedzą i nie pojmują, w ciemności się
poruszają, wszystkie posady ziemi - rozchwane.

(6) Ja zaś powiedziałem: Wy jesteście bogami,
wy wszyscy - synami Najwyższego,

(7) jednak jak człowiek pomrzecie
i upadniecie - jak każdy z książąt.

(8) Powstań, Boże, osądź ziemię!
Ty bowiem jesteś dziedzicznym panem wszystkich
narodów.

(BEIBD)

(1a) Psalm Asafowy.

(1b) Bóg wstaje w zgromadzeniu bożym,
pośród bogów sprawuje sąd.

(2) Do kiedy będziecie sędzić niesprawiedliwie i
oblicza niegodziwych wspierać? Sela.

(3) Sądźcie słabego i sierotę, biednemu i (temu) w
potrzebie oddajcie sprawiedliwość!

(4) Ratujcie słabego,
a potrzebującemu z ręki niegodziwych sprawcie
wyzwolenie!

(5) Nie poznali i nie zrozumieli. W ciemności
błąkają się.

Zostały zachwiane wszystkie posady ziemi.

(6) Ja rzekłem: Bogami wy
i synami Najwyższego wy wszyscy.

(7) Zaprawdę, jak ludzie pomrzecie
i jak inni władcy upadniecie.

(8) Powstań Boże, osądź ziemię, gdyż Ty weźmiesz
w dziedzictwo wszystkie narody.

(PRob.)

X

27

A /a (1b) Bóg wstaje /b (1c) w zgromadzeniu bożym,
X
/b1 (1d) pośród bogów /a1 (1e) sprawuje sąd.

B (2a) Do kiedy będziecie sądzić niesprawiedliwie i oblicza niegodziwych wspierać? Sela.

C a1 (3a) Sądźcie słabego i sierotę,
b1 (3b) biednemu i (temu) w potrzebie oddajcie sprawiedliwość!
a2 (4a) Ratujcie słabego,
b2 (3c) a potrzebującemu z ręki niegodziwych sprawcie wyzwolenie!
C1 a1 (5a) Nie
b1 (5b) poznali
a2 (5c) i nie
b2 (5d) zrozumieli.

B1 (5b) W ciemności błakają się.

A1 a (5c) Zostały zachwiane wszystkie posady ziemi.

b a1 (6a) Ja rzekłem: Bogami

b1 (6b) wy

a2 (6c) i synami Najwyższego

b2 (6d) wy wszyscy.

b1 a1 (7a) Zaprawdę, jak ludzie

b1 (7b) pomrzecie

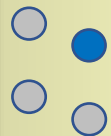
a2 (7c) i jak inni władcy

b2 (7d) upadniecie.

a1 (8) Powstań Boże, osądź ziemię, gdyż Ty weźmiesz w dziedzictwo wszystkie narody.

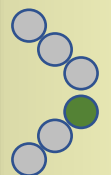
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA C

[7,1-8,59]



CZĄSTKA

B [10,22-25b]



B a1 (25c) dzieła, które Ja wykonuję w imieniu Ojca mojego, [te] świadczą o mnie;

b1 a1 (26) lecz wy nie wierzycie, bo nie jesteście z owiec moich. (27) Owce moje głosu mojego słuchają i Ja znam je, a (one) idą za mną.

b1 (28a) I Ja daję im żywot wieczny, i [na pewno] nie [zginą] na wieki,

c1 (28b) i nie wydrze [nikt] ich z ręki mojej.

a2 (29a) Ojciec mój, który [dał] mi,

b2 (29b) nad wszystkich [większym jest]

c2 (29c) i nikt nie może wydrzeć z ręki Ojca.

c1 (30) Ja i Ojciec jedno jesteśmy.

d1 (31) [Pochwycili ponownie kamienie Żydzi], aby ukamienować [go].

e1 a1 aa1 (32a) Odrzekł im Jezus: [Liczne dzieła dobre ukazałem wam od Ojca;]

bb1 (32b) [z powodu którego z tych dzieła] mnie [kamienujecie]?

aa2 (33a) Odpowiedzieli mu Żydzi: [Za dobry czyn]

bb2 (33b) nie kamienujemy cię,

b1 (33c) ale za bluźnierstwo i że Ty, człowiekiem [będąc], czynisz siebie Bogiem.

c1 aa (34) Odpowiedział im Jezus: Czyż [nie jest napisane] w zakonie waszym:

Ja rzekłem: Bogami jesteście?

bb (35a) Jeśli [tych] nazwał bogami, [do] których słowo Boże [doszło,

aa1 (35b) a nie może naruszone zostać Pismo,]

a2 (36a) [o tym], którego Ojciec poświęcił i posłał na świat,

b2 (36b) wy mówicie: Bluźnisz,

c2 (36c) dlatego, że powiedziałem: Synem Bożym jestem?

a2 a1 (37a) Jeśli nie wykonuję dzieła Ojca mojego,

b1 (37b) nie wierzcie mi;

a2 (38a) jeśli zaś wykonuję,

b2 (38b) to choćbyście mi nie wierzyli, [uczynom] wierzcie,

b2 (38c) abyście poznali i [poznawali],

c2 (38d) że we mnie Ojciec, a Ja w Ojcu.

d2 (39a) Starali się [tedy] go [znowu] pojmać;

e2 (39b) lecz uszedł ręki [ich].



SEKCJA A1 [1,1-6,71]

Zaproszenie do życia z Bogą.
Boża miłość w Chrystusie zaprasza do wolności życia z Bogiem i stawia wyzwanie człowiekowi - wybór życia w Synu Bożym.

SEKCJA B1 [7,1-13,20]

Brak poznania Imienia Ojca prowadzi do odrzucenia Syna i Jego misji.
Misja Syna, to dzieło wierności Boga i zmiłowania nad człowiekiem, pomimo jego zła i buntu; sąd nad nieuczciwymi sędziami; rozłam wśród liderów i ludu.

SEKCJA A2 [13,21-17,26]

Jezus wprowadza uczniów w istotę życia z Bogiem.
Miłość pomiędzy uczniami ma odbijać miłość w Bogu; przygotowanie na kryzys oraz na czas społeczności i prowadzenia przez Parakleta.

SEKCJA B2 [18,1-21,25]

Doświadczenie Imienia Boga uwalnia i ożywia uczniów, stwarza rdzeń więzi.
Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa, Przyjaciela i Brata; kryzys lojalności uczniów; Chrystus odbudowuje więź z uczniami, Chrystus odrzucony przez lud.

SEKCJA B1 [7,1-13,20] - Brak poznania Imienia Ojca prowadzi do odrzucenia Syna i Jego misji.
Misja Syna, to dzieło wierności Boga i zmiłowania nad człowiekiem, pomimo jego zła i buntu;
sąd nad nieuczciwymi sędziami; rozłam wśród liderów i ludu.

SEKWENCJA A [7,1-8,59] Jezus jako światłość wobec grzesznika i ciemności grzechu; dociekanie kim jest Jezus; zamiar zabicia Jezusa

SEKWENCJA B [9,1-10,6] Znak uzdrowienia śleponarodzonego – potwierdzenie autorytetu Jezusa – pochodzi od Boga (metafora sytuacji człowieka?)

SEKWENCJA C [10,7-21] Rozłam wśród liderów; Jezus wyraża swoje roszczenia co do autorytetu i celów (Dobry Pasterz; ma życie i odda je dla życia swoich owiec)

SEKWENCJA C1 [10,22-42] Jezus panuje nad chwilą swojej śmierci (próba ukamienowania); sąd nad niesprawiedliwymi sędziami; ostra krytyka fałszu faryzeuszy

SEKWENCJA B1 [11,1-54] Znak wskrzeszenia Łazarza - potwierdzenie pochodzenia misji Jezusa od Ojca i impuls do pogłębienia wiary uczniów (obraz egzystencji przytłoczonej śmiercią?)

SEKWENCJA A1 [11,55-13,20] Jezus jako światłość wzywa do naśladowania i zaufania Mu; nieustający spór o tożsamość Jezusa; zapowiedzi śmierci Jezusa

Jakieś pytania?





**Czas na małą
przerwę – 10 min.**

*Chwałą Bożą jest rzecz ukryć,
a chwałą królów rzecz zbadać.
Prz 25,2*



Ewangelia Jana

SEKCJA B1 WARSTWA II SEKWENCJA B1 [11,1-54]

Jezus źródłem i Panem życia;
wskrzeszenie Łazarza potwierdzeniem
pochodzenia misji Jezusa od Boga

Ew. Jana
[7,1-13,20] SEKCJA B1 / [11,1-54] SEKWENCJA B1

[11,1-18] FRAGMENT A
(1) Był zaś ktoś (kto) chorował, Łazarz z Betanii, [z] miasteczka Marii i Marty, siostry [jej]. (2) Była zaś Maria (tą), która namaściła Pana maścią i otarła [stopy jego] włosami swymi, i jej to brat [Łazarz] chorował. (3) Posłały więc siostry do niego, mówiąc: Panie, oto [(ten) którego kochasz] choruje. (4) Usłyszawszy [zaś] (to) Jezus, rzekł: Ta choroba nie jest na śmierć, lecz na chwałę [Boga], aby [(otoczony) chwałą został] Syn Boży przez nią. (5) [Miłował zaś] Jezus Martę i siostrę [jej], i Łazarza. (6) Gdy [więc] usłyszał, że choruje, [wtedy pozostał, na miejscu gdzie był, dwa dni.]; (7) Dopiero potem] rzekł do uczniów: Pójdźmy [do Judei znowu. (8) Mówią mu] uczniowie: [Rabbi!]. Dopiero co chcieli cię ukamienować [Żydzi] i znowu [idziesz] tam? (9) Odpowiedział Jezus: Czy nie ma dwunastu godzin [dziej?]. Jeśli kto chodzi we dnie, nie [potyka] się, bo [światło świata tego] widzi. (10) Jeśli zaś kto chodzi w nocy, [potyka] się, bo [światła] nie ma w sobie. (11) To powiedział, a potem rzekł [im]: Łazarz, przyjaciel [nasz], zasnął; ale idę [aby] zbudzić ze snu [go]. (12) Rzekł [tedy] uczniowie do niego: Panie! Jeśli zasnął, zdrow będzie. (13) [Mówił był zaś Jezus o śmierci jego]; oni zaś myśleli, że o zwykłym śnie [mówi]. (14) Wtedy to rzekł im Jezus wyraźnie: Łazarz umarł, (15) i raduję się, że względu na was, bo [(będziecie mogli) uwierzyć]; że nie byłem [tam.]. Lecz pójdźmy do niego. (16) Rzekł [więc] Tomasz, zwany Bliźniakiem, [współuczniom]: Pójdźmy i my, abysmy [umarli] z nim. (17) [Przyszedłszy] tedy Jezus znalazł go [od] czterech [już] dni w grobie. (18) [Była zaś] Betania blisko Jerozolimy, około piętnastu stadiów.

[11,19-45] FRAGMENT B
[11,19-20] ELEMENT A1
(19) Wielu [zaś] Żydów [przyszło] do Marty i Marii, aby pocieszyć [je odnośnie] brata. (20) Gdy więc Marta usłyszała, że Jezus idzie, wybiegła [naprzeciw mu]; Maria [zaś w domu] siedziała.

[11,21] ELEMENT B1
(21) Rzekła więc Marta do Jezusa: Panie! Gdybyś był [tu], nie [umarłby] brat mój.
[11,22-27] ELEMENT C1
(22) Ale i teraz wiem, że o cokolwiek byś prosił Boga, da ci (to) Bóg. (23) Rzekł jej Jezus: Zmartwychwstanie brat twój. (24) Odpowiedziała mu Marta: Wiem, że zmartwychwstanie przy zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym. (25) Rzekł jej Jezus: [Ja jestem] zmartwychwstanie i żywot; [wierzący we mnie, a] choćby i umarł, żyć będzie. (26) A [każdy żyjący i wierzący] we mnie, nie umrze na wieki. Wierysz w to? (27) ~~Rzekł~~ mu: Tak, Panie! Ja uwierzyłam, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który miał przyjść na świat.

[11,28-32a] ELEMENT A2
(28) [I to powiedziawszy odeszła] i zawołała Marię, siostrę swoją, [dyskretnie powiedziawszy]: Nauczycielu tu jest i woła cię. (29) [Ta więc, gdy] usłyszała, wstała śpiesznie i poszła do niego. (30) Jeszcze [zaś] nie przyszedł [Jezus] do miasteczka, ale był [jeszcze w] miejscu, gdzie spotkała [go] Marta. (31) Żydzi więc, którzy byli z nią w domu i pocieszała ją, ujrawszy [Marię], że szybko wstała i wyszła, poszli za nią w mniamaniu, że idzie do grobu, aby tam [opłakiwać]. (32) Maria [więc, gdy] przyszła tam, gdzie był Jezus [, ujrawszy] go, padła mu do [stóp].

[11,32b] ELEMENT B2
(32b) mówiąc [mu]: Panie, gdybyś był [tu], nie byłby umarł mój brat.

[11,33-45] ELEMENT C2
(33) Jezus tedy, [gdy zobaczył] ją płaczącą i [tych, którzy razem przyszli z nią, Żydów] płaczących, [wzburzył] się w duchu i wzruszył się, (34) i rzekł: Gdzie go położyłście? Rzekł [mu]: Panie, pójdz i zobacz. (35) Zapłakał Jezus. (36) Rzekł więc Żydzi: Patrz, jak miłował [go]. (37) Niektórzy [zaś] z nich [powiedzieli]: Nie mógł ten, który otworzył oczy [ślepego], uczynić, aby i ten nie umarł? (38) Jezus [więc] znowu [wzburzywszy] się w sobie, [pochodził] do grobu. Był zaś pieczarą, a kamień leżał na niej. (39) Rzekł Jezus: Usuniecie kamień. Rzekła mu [siostra umarłego,] Marta: Panie! Już cuchnie, (to) czwarty dzień [przecież] jest. (40) Rzekł jej Jezus: Czyż nie powiedziałem [ci], że, jeśli uwierzysz, oglądać będziesz chwałę [Boga]? (41) Usunęli więc kamień. [Zaś] Jezus, [wzniósł] oczy w górę, [i] rzekł: Ojcze, dziękuję ci, żeś wysłuchał [mnie]. (42) Ja [zaś] wiedziałem, że zawsze [mnie słuchasz], ale ze względu na lud stojący wokół [powiedziałem (to)], aby uwierzyli, żeś Ty mnie posłał. (43) [I to powiedziawszy,] głosem [donośnym]: Łazarzu, wyjdź [na zewnątrz]! (44) Wyszedł umarły [przewiązany, i stopy, i ręce, opaskami], a twarz jego [chustą] była owinięta. Rzekł [im] Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść. (45) Wielu więc z Żydów, którzy przyszli do Marii i ujrzeł to, czego dokonał Jezus, uwierzyło w niego.

[11,46-54] FRAGMENT A1
(46) Niektórzy [zaś] z nich odeszli do faryzeuszów i powiedzieli im, czego dokonał Jezus. (47) [Zebrał się] tedy arcykapłani i faryzeusze [- sanhedryn], i mówili: Cóż uczynimy? [Oto ten człowiek wiele czyni znaków.]. (48) Jeśli zostawimy [go tak], wszyscy uwierzą w niego; [a] (wtedy) przyjdą Rzymianie i zabiorą [nasze, i to miejsce,] i nasz naród. (49) Jeden [zaś] z nich, ~~każdego~~ [arcykapłanem będący w roku tym], rzekł [im]: Wy nie [rozumiecie nic], (50) i nie [potraficie] przekalkulować, że lepiej jest dla nas, by jeden człowiek umarł za lud, [a nie, aby cały lud zginął]. (51) Tego [zaś sam z siebie nie powiedział], ale [arcykapłanem będąc roku owego wyprorokował], że [miał] Jezus umrzeć za naród / dla [narodu]. (52) A nie za naród / dla [narodu tylko, ale również] aby [i dzieci Boga, rozproszone, zebrał w jedno]. (53) Od tego też dnia [zaplanowali], aby go zabić. (54) [Tak więc] Jezus już [jawnie] nie chodził między Żydami, ale odszedł stamtąd do krainy w pobliżu pustyni, do miasta zwanego Efraim, i tam przebywał wraz z uczniami.

Akcenty w centrum
SEKWENCJI B1

[J11] (1) [Był zaś ktoś (kto) chorował,] Łazarz z Betanii, [z] miasteczka Marii i Marty, siostry [jej. (2) Była zaś Maria (tą), która namaściła Pana maścią i otarła [stopy jego] włosami swymi, i jej to brat [Łazarz] chorował. (3) Posłały więc siostry do niego, mówiąc: Panie, oto [(ten) którego kochasz] choruje. (4) Usłyszawszy [zaś] (to) Jezus, rzekł: Ta choroba nie jest na śmierć, lecz na chwałę [Boga], aby [(otoczony) chwałą został] Syn Boży przez nią. (5) [Miłował zaś] Jezus Martę i siostrę [jej], i Łazarza. (6) Gdy [więc] usłyszał, że choruje, [wtedy pozostał, na miejscu gdzie był, dwa dni.; (7) Dopiero potem] rzekł do uczniów: Pójdźmy [do Judei znowu. (8) Mówią mu] uczniowie: [Rabbi]! Dopiero co chcieli cię ukamienować [Żydzi] i znowu [idziesz] tam? (9) Odpowiedział Jezus: Czy nie ma dwunastu godzin [dzień]? Jeśli kto chodzi we dnie, nie [potyka] się, bo [światło świata tego] widzi. (10) Jeśli zaś kto chodzi w nocy, [potyka] się, bo [światła] nie ma w sobie. (11) To powiedział, a potem rzekł [im]: Łazarz, przyjaciel [nasz], zasnął; ale idę [aby] zbudzić ze snu [go]. (12) Rzekli [tedy] uczniowie do niego: Panie! Jeśli zasnął, zdrów będzie. (13) [Mówił był zaś Jezus o śmierci jego]; oni zaś myśleli, że o zwykłym śnie [mówi]. (14) Wtedy to rzekł im Jezus wyraźnie: Łazarz umarł, (15) i raduję się, ze względu na was, bo [(będziecie mogli) uwierzyć]; że nie byłem [tam.] Lecz pójdźmy do niego. (16) Rzekł [więc] Tomasz, zwany Bliźniakiem, [współuczniom]: Pójdźmy i my, abyśmy [umarli] z nim. (17) [Przyszedszy] tedy Jezus znalazł go (od) czterech [już] dni w grobie. (18) [Była zaś] Betania blisko Jerozolimy, około piętnastu stadiów.

(19) Wielu [zaś] Żydów [przyszło] do Marty i Marii, aby pocieszyć [je odnośnie] brata. (20) Gdy więc Marta usłyszała, że Jezus idzie, wybiegła [naprzeciw mu]; Maria [zaś w domu] siedziała.

(21) Rzekła więc Marta do Jezusa: Panie! Gdybyś był [tu], nie [umarłby] brat mój.

(22) Ale i teraz wiem, że o cokolwiek byś prosił Boga, da ci (to) Bóg. (23) Rzekł jej Jezus: Zmartwychwstanie brat twój. (24) Odpowiedziała mu Marta: Wiem, że zmartwychwstanie przy zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym. (25) Rzekł jej Jezus: [Ja jestem] zmartwychwstanie i żywot; [wierzący we mnie, a] choćby i umarł, żyć będzie. (26) A [każdy żyjący i wierzący] we mnie, nie umrze na wieki. Wierzysz w to? (27) Rzecze mu: Tak, Panie! Ja uwierzyłam, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który miał przyjść na świat.

(28) [I to powiedziawszy odeszła] i zawołała Marię, siostrę swoją, [dyskretnie powiedziawszy]: Nauczyciel tu jest i woła cię. (29) [Ta więc, gdy] usłyszała, wstała śpiesznie i poszła do niego. (30) Jeszcze [zaś] nie przyszedł [Jezus] do miasteczka, ale był [jeszcze w] miejscu, gdzie spotkała [go] Marta. (31) Żydzi więc, którzy byli z nią w domu i pocieszali ją, ujrawszy [Marię], że szybko wstała i wyszła, poszli za nią w mniemaniu, że idzie do grobu, aby tam [opłakiwać]. (32a) Maria [więc, gdy] przyszła tam, gdzie był Jezus [, ujrawszy] go, padła mu do [stóp],

(32b) mówiąc [mu]: Panie, gdybyś był [tu], nie byłby umarł mój brat.

(33) Jezus tedy, [gdy zobaczył] ją płaczącą i [tych, którzy razem przyszli z nią, Żydów] płaczących, [wzburzył] się w duchu i wzruszył się, (34) i rzekł: Gdzie go położyliście? Rzekli [mu]: Panie, pójdź i zobacz. (35) Zapłakał Jezus. (36) Rzekli więc Żydzi: Patrz, jak miłował [go]. (37) Niektórzy [zaś] z nich [powiedzieli]: Nie mógł ten, który otworzył oczy [ślepego], uczynić, aby i ten nie umarł? (38) Jezus [więc] znowu [wzburzywszy] się w sobie, [podchodzi] do grobu[. Był zaś pieczarą, a kamień leżał na niej]. (39) Rzekł Jezus: Usuńcie kamień. Rzekła mu [siostra umarłego,] Marta: Panie! Już cuchnie, (to) czwarty dzień [przecież jest]. (40) Rzekł jej Jezus: Czyż nie powiedziałem [ci], że, jeśli uwierzysz, oglądać będziesz chwałę [Boga]? (41) Usunęli więc kamień. [Zaś] Jezus, [wzniósł] oczy w górę, [i] rzekł: Ojcze, dziękuję ci, żeś wysłuchał [mnie]. (42) Ja [zaś] wiedziałem, że zawsze [mnie słuchasz], ale ze względu na lud stojący wkoło [powiedziałem (to)], aby uwierzyli, żeś Ty mnie posłał. (43) [I to powiedziawszy,] głosem [donośnym]: Łazarzu, wyjdź [na zewnątrz]! (44) Wyszedł umarły [przewiązany, i stopy, i ręce, opaskami], a twarz jego [chustą] była owinięta. Rzekł [im] Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść. (45) Wielu więc z Żydów, którzy przyszli do Marii i ujrzeli to, czego dokonał Jezus, uwierzyło w niego.

(46) Niektórzy [zaś] z nich odeszli do faryzeuszów i powiedzieli im, czego dokonał Jezus. (47) [Zebrali się] tedy arcykapłani i faryzeusze [- sanhedryn], i mówili: Cóż uczynimy? [Oto ten człowiek wiele czyni znaków.] (48) Jeśli zostawimy [go tak], wszyscy uwierzą w niego; [a] (wtedy) przyjdą Rzymianie i zabiorą [nasze, i to miejsce,] i nasz naród. (49) Jeden [zaś] z nich, Kaifasz, [arcykapłanem będący w roku tym], rzekł [im]: Wy nie [rozumiecie nic], (50) i nie [(potraficie) przekalkulować], że lepiej jest dla nas, by jeden człowiek umarł za lud [/dla ludu], [a nie, aby cały lud zginął]. (51) Tego [zaś sam z siebie nie powiedział], ale [arcykapłanem będąc roku owego wyprorokował], że [miał] Jezus umrzeć za naród [/ dla narodu]. (52) A nie za naród [/ dla narodu] [tylko, ale również] aby [i dzieci Boga, rozproszone, zebrał w jedno]. (53) Od tego też dnia [zaplanowali], aby go zabić. (54) [Tak więc] Jezus już [jawnie] nie chodził między Żydami, ale odszedł stamtąd do krainy w pobliżu pustyni, do miasta zwanego Efraim, i tam przebywał wraz z uczniami.

[11,1-54] SEKWENCJA B1

[11,1-18] FRAGMENT A – Chrystus panuje nad planem swojej misji; uczniowie gubią się i jedynie pozornie rozpoznają powody i cele Jezusa.

[11,19-45] FRAGMENT B – Znak wskrzeszenia Łazarza dowodem na pochodzenia misji Jezusa (Syna Bożego) od Boga

[11,19-20] ELEMENT A1 – Jezus wkracza w żałobę Marty.

[11,21] ELEMENT B1 – Wyraz niespełnionych nadziei Marty względem Jezusa.

[11,22-27] ELEMENT C1 – Wyznanie ufności Marty Jezusowi jako Chrystusowi i Synowi Bożemu, który jest Panem życia. Zapowiedź zmartwychwstania (wskrzeszenie) Łazarza.

[11,28-32b] ELEMENT A2 – Jezus wkracza w żałobę Marii.

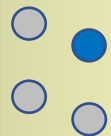
[11,32c] ELEMENT B2 – Wyraz niespełnionych nadziei Marii względem Jezusa.

[11,33-45] ELEMENT C2 – Wskrzeszenie Łazarza przez Jezusa dowodem wysłuchania Go przez Ojca, a także objawieniem chwały Ojca i Syna. Odpowiedź wiary wśród Żydów.

[11,46-54] FRAGMENT A1 – Wysoka Rada i arcykapłan błędzą w ciemnościach - odrzucają Jezusa jako Chrystusa i planują Jego śmierć. Proroctwo arcykapłana wypowiedziane w całkowitej nieświadomości rzeczy.

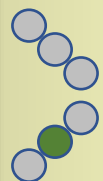
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA B1

[11,1-54]



FRAGMENT A

[11,1-18]



A a (1) [Był zaś ktoś (kto) chorował,] Łazarz z Betanii, [z] miasteczka Marii i Marty, siostry [jej].

b (2a) [Była zaś] Maria (tą), która namaściła Pana maścią i otarła [stopy jego] włosami swymi,

a1 (2b) i jej to brat [Łazarz] chorował.

B a1 (3a) Posłały więc siostry do niego, mówiąc: Panie, oto [(ten) którego kochasz] choruje.

b1 a (4a) Usłyszawszy [zaś] (to) Jezus, rzekł: Ta choroba nie jest na śmierć,

b aa1 (4b) lecz na chwałę

bb1 (4c) [Boga],

aa2 (4d) aby [(otoczony) chwałą został]

bb2 (4e) Syn Boży

a1 (4f) przez nią.

a2 (5) [Miłował zaś] Jezus Martę i siostrę [jej], i Łazarza.

b2 (6) Gdy [więc] usłyszał, że choruje, [wtedy pozostał, na miejscu gdzie był, dwa dni.];

C a a (7) [Dopiero potem] rzekł do uczniów: Pójdźmy [do Judei znowu].

b (8a) [Mówią mu] uczniowie: [Rabbi]! Dopiero co chcieli cię ukamienować [Żydzi]

a1 (8b) i znowu [idziesz] tam?

b (9a) Odpowiedział Jezus: Czy nie ma dwunastu godzin [dzień]?

a1 a1 (9b) Jeśli kto chodzi we dnie,

b1 (9c) nie [potyka] się,

c1 (9d) bo [światło świata tego] widzi.

a2 (10a) Jeśli zaś kto chodzi w nocy,

b2 (10b) [potyka] się,

c2 (10c) bo [światła] nie ma w sobie.

B1 a a1 (11) To powiedział, a potem rzekł [im]: Łazarz, przyjaciel [nasz], zasnął; ale idę [aby] zbudzić ze snu [go].

b1 aa1 (12) Rzekli [tedy] uczniowie do niego: Panie! Jeśli zasnął, zdrow będzie.

bb1 (13a) [Mówił był zaś Jezus o śmierci jego];

aa2 (13b) oni zaś myśleli, że o zwykłym śnie [mówi].

bb2 (14) Wtedy to rzekł im Jezus wyraźnie: Łazarz umarł,

b a (15a) i raduję się,

b (15b) ze względu na was, bo [(będziecie mogli) uwierzyć];

a1 (15c) że nie byłem [tam.]

a1 a2 (15d) Lecz pójdźmy do niego.

b2 (16) Rzekł [więc] Tomasz, zwany Bliźniakiem, [współuczniom]: Pójdźmy i my, abyśmy

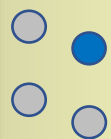
[umarli] z nim.

A1 (17) [Przyszedszy] tedy Jezus znalazł go (od) czterech [już] dni w grobie. (18) [Była zaś] Betania blisko Jerozolimy, około piętnastu stadiów.



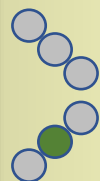
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA B1

[11,1-54]



FRAGMENT A1

[11,46-54]



A a1 (46) Niektórzy [zaś] z nich odeszli do faryzeuszów i powiedzieli im, czego dokonał Jezus.

b1 (47a) [Zebrali się] tedy arcykapłani i faryzeusze [- sanhedryn], i mówili: Cóż uczynimy?

a2 (47b) [Oto ten człowiek wiele czyni znaków.]

b2 (48) Jeśli zostawimy [go tak], wszyscy uwierzą w niego; [a] (wtedy) przyjdą Rzymianie i zabiorą [nasze, i to miejsce,] i nasz naród.

B a1 (49a) Jeden [zaś] z nich, Kaifasz, [arcykapłanem będący w roku tym], rzekł [im]:

b1 (49b) Wy nie [rozumiecie nic], (50) i nie [(potraficie) przekalkulować], że lepiej jest dla nas, by jeden człowiek umarł za lud, [a nie, aby cały lud zginął].

a2 a1 (51a) Tego [zaś

b1 (51b) sam z siebie nie powiedział],

a2 (51c) ale [arcykapłanem będąc roku owego

b2 (51d) wyprorokował],

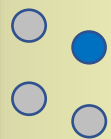
b2 (51e) że [miał] Jezus umrzeć za naród / dla [narodu]. (52) A nie za naród [/ dla narodu] [tylko, ale również] aby [i dzieci Boga, rozproszone, zebrał w jedno].

A1 (53) Od tego też dnia [zaplanowali], aby go zabić. (54) [Tak więc] Jezus już [jawnie] nie chodził między Żydami, ale odszedł stamtąd do krainy w pobliżu pustyni, do miasta zwanego Efraim, i tam przebywał wraz z uczniami.



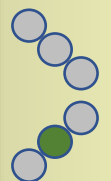
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA B1

[11,1-54]



FRAGMENT B

[11,19-45]



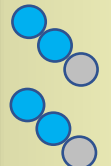
ELEMENTY

A1 [11,19-20],

A2 11,28-32a],

B1 [11,21],

B2 [11,32b]



ELEMENT A1

(19) Wielu [zaś] Żydów [przyszło] do Marty i Marii, aby pocieszyć [je odnośnie] brata. (20) Gdy więc Marta usłyszała, że Jezus idzie, wybiegła [naprzeciw mu]; Maria [zaś w domu] siedziała.

ELEMENT B1

(21) Rzekła więc Marta do Jezusa: Panie! Gdybyś był [tu], nie [umarłby] brat mój.

[...]

ELEMENT A2

A1 (28a) [I to powiedziawszy odeszła]

B1 a1 (28b) i zawołała Marię, siostrę swoją, [dyskretnie powiedziawszy]:

b1 (28c) Nauczyciel tu jest i woła cię.

a2 (29a) [Ta więc, gdy] usłyszała,

b2 (29b) wstała śpiesznie i poszła do niego.

A2 (30) Jeszcze [zaś] nie przyszedł [Jezus] do miasteczka, ale był [jeszcze w] miejscu, gdzie spotkała [go] Marta.

B2 a1 (31a) Żydzi więc, którzy byli z nią w domu i pocieszali ją, ujrawszy [Marię], że szybko wstała i wyszła, poszli za nią w mniemaniu, że idzie do grobu,

b1 (31b) aby tam [opłakiwać].

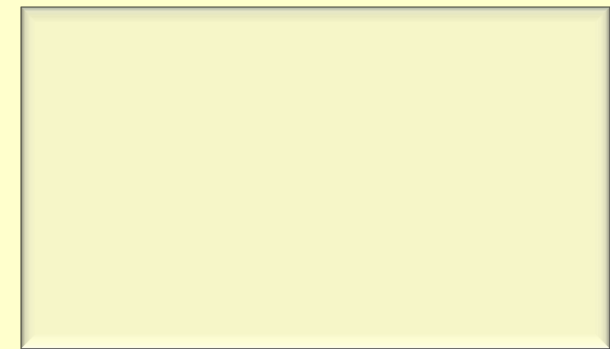
a2 (32a) Maria [więc, gdy] przyszła tam, gdzie był Jezus [,

b2 (32b) ujrawszy] go, padła mu do [stóp],

ELEMENT B2

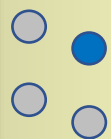
(32c) mówiąc [mu]: Panie, gdybyś był [tu], nie byłby umarł mój brat.

[...]



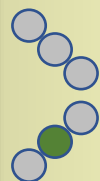
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA B1

[11,1-54]



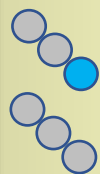
FRAGMENT B

[11,19-45]



ELEMENT

C1 [11,22-27]



ELEMENT C1

A a1 (22) Ale i teraz wiem, że o cokolwiek byś prosił Boga, da ci (to) Bóg.

b1 (23) Rzekł jej Jezus: Zmartwychwstanie brat twój.

a2 (24) Odpowiedziała mu Marta: Wiem, że zmartwychwstanie przy zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym.

b2 a1 (25a) Rzekł jej Jezus: [Ja jestem] zmartwychwstanie

b1 (25b) i żywot;

a2 (25c) [wierzący we mnie, a] choćby i umarł, żyć będzie.

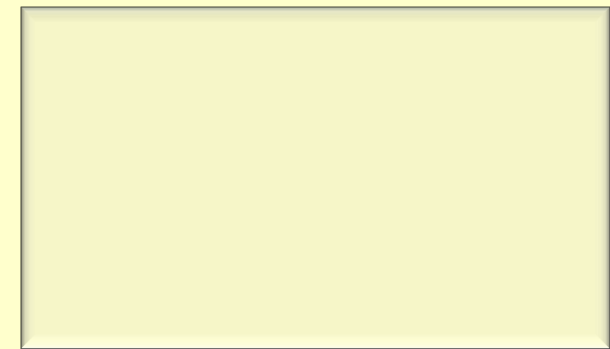
b2 (26a) A [każdy żyjący i wierzący] we mnie, nie umrze na wieki.

B (26b) Wierzysz w to?

B1 (27a) Rzecze mu: Tak, Panie!

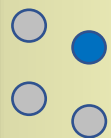
A1 (27b) Ja uwierzyłam, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który miał przyjść* na świat.

* - dosł.: przychodzący



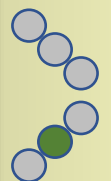
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA B1

[11,1-54]



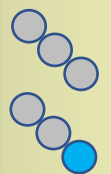
FRAGMENT B

[11,19-45]



ELEMENT

C2 [11,33-45]



ELEMENT C2

A a a1 aa1 (33a) Jezus tedy, [gdy zobaczył] ją

bb1 (33b) płaczącą

aa2 (33c) i [tych, którzy razem przyszli z nią, Żydów]

bb2 (33d) płaczących,

b1 (33e) [wzburzył] się w duchu i wzruszył się,

c1 (34) i rzekł: Gdzie go położyliście? Rzekli [mu]: Panie, pójdź i zobacz.

b (35) Zapłakał Jezus.

a1 a2 aa1 (36a) Rzekli więc Żydzi:

bb1 (36b) Patrz, jak miłował [go].

aa2 (37a) Niektórzy [zaś] z nich [powiedzieli]:

bb2 (37b) Nie mógł ten, który otworzył oczy [ślepego], uczynić, aby i ten nie umarł?

b2 (38a) Jezus [więc] znowu [wzburzywszy] się w sobie,

c2 (38b) [podchodzi] do grobu[. Był zaś pieczarą, a kamień leżał na niej].

B a1 a (39a) Rzekł Jezus: Usuńcie kamień.

b (39b) Rzekła mu [siostra umarłego,] Marta: Panie! Już cuchnie, (to) czwarty dzień [przecież jest].

b1 (40) Rzekł jej Jezus: Czyż nie powiedziałem [ci], że, jeśli uwierzysz, oglądać będziesz chwałę [Boga]?

a1 (41a) Usunęli więc kamień.

b1 a1 (41b) [Zaś] Jezus, [wzniósł] oczy w górę, [i] rzekł: Ojcze, dziękuję ci, żeś wysłuchał [mnie].

b1 (42a) Ja [zaś] wiedziałem, że zawsze [mnie słuchasz],

a2 (42b) ale ze względu na lud stojący wkoło [powiedziałem (to)],

b2 (42c) aby uwierzyli, żeś Ty mnie posłał.

a2 (43) [I to powiedziawszy,] głosem [donośnym]: Łazarzu, wyjdź [na zewnątrz]!

b2 a (44a) Wszedł umarły

b aa1 (44b) [przewiązany,

bb1 (44c) i stopy, i ręce, opaskami],

aa2 (44d) a twarz jego

bb2 (44e) [chustą] była owinięta.

b1 (44f) Rzekł [im] Jezus: Rozwiążcie go

a1 (44g) i pozwólcie mu odejść.

A1 (45) Wielu więc z Żydów, którzy przyszli do Marii i ujrzeli to, czego dokonał Jezus, uwierzyło w niego.

W. Barclay

„Przy ostatnich słowach naszego urywka, które mówią, że Jezus rozrzewnił się w duchu i wzruszył, napotykamy na trudność w tłumaczeniu tekstu z oryginału. Mianowicie słowo greckie brzmi: **embrimastai** i użyte jest trzykrotnie w Nowym Testamencie, oprócz tego miejsca, mianowicie Mt 9,30, gdzie czytamy, że Jezus surowo nakazał ślepemu człowiekowi, aby nie rozgłaszał faktu, że to On, Jezus przywrócił mu wzrok. Po raz drugi w Ew. Marka 1,43 kiedy podobnie Jezus surowo zakazał trędowatemu, aby nie rozgłaszał o tym, że to Jezus go uzdrowił. Po raz trzeci w Mk 14,5 kiedy obecni na uczcie w Betanii oburzyli się na kobietę, która namaściła głowę Jezusa drogocennym olejkiem, sądząc, że lepiej było ten olejek sprzedać i rozdać pieniądze ubogim. W każdym z tych wypadków występuje jakiś stopień gniewu, oburzenia.”

1690

ἐμβριμάομαι, v.l. ἐμβριμόομαι (ἐν → 1720, βρίμη → 1018*; -άω), pierwotnie *par skać z gniewu na kogoś*; stąd: **1.** *Karcić, ganić kogoś*, z dat.; *surowo mówić do kogoś*, z dat. **a.** Cz. Jezusa: Mt 9,30; Mk 1,43. **b.** Cz. ludzi: Mk 14,5. **2.** *Wzruszać się, wstrząsać się*; cz. Jezusa: J 11,33 – τῷ πνεύματι, *w duchu*; 11,38 – ἐν ἑαυτῷ – *w sobie; głęboko*. [5]

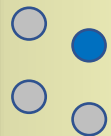
Interlinia	Jezus więc jak zobaczył płaczącą i (tych) (którzy_przyszli_razem_z) nią Judejczyków płaczących wzburzył się (w)_duchu i poruszył (w)_sobie
BW	Jezus tedy, widząc ją płaczącą i płaczących Żydów, którzy z nią przyszli, rozzewnił się w duchu i wzruszył się,
BT w.5	Gdy więc Jezus ujrzał, jak płakała ona i Żydzi, którzy razem z nią przyszli, wzruszył się w duchu, rozrzewnił i zapytał: "Gdzieście go położyli?,"
NTTor.	Jezus więc, gdy ujrzał ją płaczącą i płaczących Żydów, którzy z nią przyszli, będąc wstrząśnięty* i poruszony w duchu
	* - lub: wzburzony
NTPop.	Kiedy Jezus zobaczył ją płaczącą i płaczących także Judejczyków, przy niej zebranych, wzruszył się głęboko, rozczulił się
BKUL	Gdy więc Jezus zobaczył, jak płakała ona i Żydzi, którzy z nią szli, okazał wewnętrzne wzruszenie i rozterkę.
Mędala (NKB)	Jezus więc, gdy zobaczył ją płaczącą i Żydów płaczących, którzy wraz z nią przybyli, wzruszył się w duchu oraz rozrzewnił się wewnętrznie.
BEŚP	Gdy więc Jezus zobaczył, że ona płacze, a także płaczą Żydzi, którzy z nią idą, wzburzył się wewnętrznie i był wstrząśnięty.

1690

ἐμβριμάομαι, v.l. ἐμβριμόομαι (ἐν → 1720, βρίμη → 1018*; -άω), pierwotnie *par skać z gniewu na kogoś*; stąd: **1.** *Karcić, ganić kogoś, z dat.; surowo mówić do kogoś, z dat.* **a.** Cz. Jezusa: Mt 9,30; Mk 1,43. **b.** Cz. ludzi: Mk 14,5. **2.** *Wzruszać się, wstrząsać się; cz.* Jezusa: J 11,33 – τῷ πνεύματι, *w duchu*; 11,38 – ἐν ἑαυτῷ – *w sobie; głęboko.* [5]

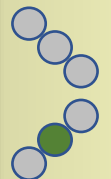
SEKCJA B1

[7,1-13,20]



SEKWENCJA B1

[11,1-54]



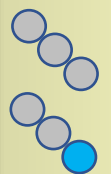
FRAGMENT B

[11,19-45]



ELEMENT

C2 [11,33-45]



ELEMENT C2

A a a1 aa1 (33a) Jezus tedy, [gdy zobaczył] ją

bb1 (33b) płaczącą

aa2 (33c) i [tych, którzy razem przyszli z nią, Żydów]

bb2 (33d) płaczących,

b1 (33e) [wzburzył] się w duchu i wzruszył się,

c1 (34) i rzekł: Gdzie go położyliście? Rzekli [mu]: Panie, pójdź i zobacz.

b (35) Zapłakał Jezus.

a1 a2 aa1 (36a) Rzekli więc Żydzi:

bb1 (36b) Patrz, jak miłował [go].

aa2 (37a) Niektórzy [zaś] z nich [powiedzieli]:

bb2 (37b) Nie mógł ten, który otworzył oczy [ślepego], uczynić, aby i ten nie umarł?

b2 (38a) Jezus [więc] znowu [wzburzywszy] się w sobie,

c2 (38b) [podchodzi] do grobu[. Był zaś pieczarą, a kamień leżał na niej].

B a1 a (39a) Rzekł Jezus: Usuńcie kamień.

b (39b) Rzekła mu [siostra umarłego,] Marta: Panie! Już cuchnie, (to) czwarty dzień [przecież jest].

b1 (40) Rzekł jej Jezus: Czyż nie powiedziałem [ci], że, jeśli uwierzysz, oglądać będziesz chwałę [Boga]?

a1 (41a) Usunęli więc kamień.

b1 a1 (41b) [Zaś] Jezus, [wzniósł] oczy w górę, [i] rzekł: Ojcze, dziękuję ci, żeś wysłuchał [mnie].

b1 (42a) Ja [zaś] wiedziałem, że zawsze [mnie słuchasz],

a2 (42b) ale ze względu na lud stojący wkoło [powiedziałem (to)],

b2 (42c) aby uwierzyli, żeś Ty mnie posłał.

a2 (43) [I to powiedziawszy,] głosem [donośnym]: Łazarzu, wyjdź [na zewnątrz]!

b2 a (44a) Wyszedł umarły

b aa1 (44b) [przewiązany,

bb1 (44c) i stopy, i ręce, opaskami],

aa2 (44d) a twarz jego

bb2 (44e) [chustą] była owinięta.

b1 (44f) Rzekł [im] Jezus: Rozwiążcie go

a1 (44g) i pozwólcie mu odejść.

A1 (45) Wielu więc z Żydów, którzy przyszli do Marii i ujrzeni to, czego dokonał Jezus, uwierzyło w niego.

Ew. Jana (kompozycja J 9,1-10,6 – SEKCJA B1/SEKWENCJA B)

Autor: Marek Kaczmarczyk (2024)

Ew. Jana
[7,1-13,20] SEKCJA B1 / [9,1-10,6] SEKWENCJA B

SEKWENCJA B

[9,1-5] FRAGMENT A

[J 9] (1) A przechodząc, ujrzał człowieka ślepego od urodzenia. (2) I zapytali go uczniowie jego, mówiąc: Mistrzu, kto zgrzeszył, on czy rodzice jego, że się ślepy urodził? (3a) Odpowiedział Jezus: Ani on (nie) zgrzeszył, ani rodzice jego,

(3b) lecz aby się objawiły dzieła [Boga w nim].

(4) [Nam / mi trzeba] wykonywać dzieła tego, który posłał [mnie], póki dzień jest; nadchodzi noc, gdy nikt nie [może] działać. (5) Póki na świecie [jestem, światłością] jestem świata.

[9,6-33] FRAGMENT B

[9,6-11] ELEMENT A1

(6) [To powiedziawszy] splunął na ziemię i uczynił błoto [ze śliny]. i [pomazał go błotem na oczy]. (7) I rzekł [mu]: Idź obmyj się w sadzawce Syłoe (to znaczy Posłany). Odszedł tedy i obmył się, i wrócił [widząc]. (8) Sąsiedzi [wycię] i ci, którzy go widywali [przedtem] jako żebraka, mówili: Czyż to nie ten [jest], który siadywał żebrząc? (9) [Inni] mówili: Ten jest, inni mówili: Nie, ale [podobny] jest do niego. [Tamten mówił, że: Ja jestem.] (10) Mówili tedy [mu]: Jak więc [zostały otworzone twe] oczy? (11) [Odpowiedział tamten:] Człowiek, [zwany] Jezusem, [błoto] uczynił i pomazał [moje] oczy, i rzekł mi: Idź do Syłoe i obmyj się; [poszedłszy więc i] obmywszy się, przejrzałem.

[9,12] ELEMENT B1

(12) [I] rzekli [mu]: Gdzie jest [tamten? Mówi]: Nie wiem.

[9,13-23] ELEMENT C1

(13) [Prowadzą go do faryzeuszków, tego kiedyś ślepego.] (14) [Był zaś sabat w tym dniu, (w którym) błoto uczynił Jezus i otworzył jego oczy.] (15) [Również więc] pytali go [i] faryzeusze, [jak] przejrzał. [On zaś powiedział im: Błoto] nalażył [mi] na oczy, i obmyłem się, i widzę. (16) [Mówili więc z faryzeuszków niektórzy: Nie jest ten od Boga człowiek, gdyż sabatu nie przestrzega.] Inni natomiast mówili: Jakże może człowiek grzeszny [takie znaki czynić? rozłam] nastąpił wśród nich. (17) [Mówia] tedy [ślepemu] znów: Co [ty mówisz] o nim, skoro otworzył [twoje] oczy? On [zaś] odpowiadał: (To) prorok [jest]. (18) [Nie uwierzyli jednak] Żydzi [odnośnie niego], że był ślepy i przejrzał, dopóki [ktoś nie zawołał] rodziców [jego,] tego, który przejrzał. (19) I zapytali ich, mówiąc: Czy to jest syn wasz, o którym [mówicie], że ślepy narodził [się]? Jakże więc teraz widzi? (20) [Odpowiedzieli więc] rodzice jego [i] rzekli: Wiemy, że to jest syn nasz i że ślepy urodził [się]; (21) jakim [zaś] (sposobem) teraz widzi, nie wiemy, albo kto otworzył jego [oczy, my] nie wiemy[.]. Jego pytaście,] jest dorosły, sam o sobie powie. (22) [To powiedzieli] rodzice jego, bo bali [się] Żydów: albowiem już postanowili między sobą [Żydy, aby, jeśli ktoś Go wyznałby Chrystusem, wyłączone z synagogi został.] (23) Dlatego rodzice jego [powiedzieli, że]: Dorosły [jest], jego zapytaście.

[9,24-25] ELEMENT D1

(24) Przywołali więc człowieka [ponownie], który był ślepy, i rzekli do niego: Oddaj chwałę Bogu; my wiemy, że [ten] człowiek jest grzeszny. (25) Odpowiedział [więc tamten]: Czy grzeszny [jest], nie wiem: jedno wiem, że [będąc] ślepy, teraz widzę.

[9,26-27b] ELEMENT A2

(26) Rzekł więc [mu]: Cóż ci uczynił? Jakże otworzył twoje [oczy]? (27a) Odpowiedział im: Powiedziałem [wam już], a nie [wysłuchaliście; dlaczego] jeszcze chcecie [słuchać]?

[9,27c-28] ELEMENT B2

(27b) Czy i wy chcecie [jego uczniami] zostać? (28) [I zwymyślali go i powiedzieli]: Ty [uczniami] jesteś [tamtego], my [zaś Mojżesza] jesteśmy uczniami.

[9,29-30] ELEMENT C2

(29) My wiemy, że [do Mojżesza przemówił] Bóg. [tamten zaś nie wiemy skąd jest. (30) Odpowiedział] człowiek, [i] rzekł [im: W tym zadziwiające jest, że wy nie wiecie,] skąd jest, a otworzył [me] oczy.

[9,31-33] ELEMENT D2

(31) Wiemy, że [grzeszników] Bóg nie wysłuchuje, ale [jeśli by ktoś dobrobojny był i wolę jego spełniał, tego słucha]. (32) [Od wieków, nie słyszano, żeby otworzył [ktoś] oczy śleponarodzonego, (33) Gdyby [nie był] ten od Boga, nie mógłby uczynić [nic].

[9,34-10,6] FRAGMENT A1

(34) [Odpowiedzieli i] rzekli do niego: [W grzechach tyś urodził się cały i [ty nauczasz nas?]] I wyrzucili go na zewnątrz.

(35) Usłyszał [Jezus], że wyrzucili [go na zewnątrz], i [znalazłszy] go, rzekł: (Czy) [ty] wierzysz w Syna Człowieczego? (36)

[Odpowiedział tamten i] rzekł: [A] któż to jest, Panie, bym [uwierzył] w niego? (37) [Rzekł mu Jezus: Oto ujrzałeś go, gdyż mówiący z tobą nim jest.] (38) [On zaś] rzekł: Wierzę, Panie! I złożył pokłon [mu].

(39) I rzekł Jezus: [Na sąd ja na świat ten przyszedłem], aby ci, którzy nie widzą, widzieli, a ci, którzy widzą, [ślepyimi] stali się. (40) Usłyszeli faryzeusze [to, ci] którzy z nim byli, [i] rzekli mu: Czy i my ślepi jesteśmy? (41) Rzekł im Jezus: [Jeśli ślepyimi byłibyście, nie mielibyście grzechu, teraz [zaś] mówicie: Widzimy[.]. Grzech wasz pozostaje.] [10] (1) Zaprawdę, zaprawdę, powiadam wam, kto nie wchodzi przez [bramę na dziedziniec owiec], lecz [przechodzi] w inny sposób, [tak] złodziejem [jest] i zbójcą. (2) Kto zaś wchodzi przez [bramę], pasterzem [jest] owiec. (3) Temu odwiejny otwiera i owce [głosu jego] słuchają, i [swoje owce woła] po imieniu, i wyprowadza je. (4) Gdy wszystkie swoje [wyprowadzi], przed nimi [idzie, i] owce idą za nim, gdyż znają głos [jego]. (5) [Obcemu zaś nie będą towarzyszyć], lecz uciekną od niego, ponieważ nie znają [obcych] głosu. (6) Tę przypowieść powiedział im Jezus, oni [zaś] nie zrozumieli [(o) czym było, (to) co mówił im].

Ew. Jana (kompozycja J 11,1-54 – SEKCJA B1/SEKWENCJA B1)

Autor: Marek Kaczmarczyk (2024)

Ew. Jana
[7,1-13,20] SEKCJA B1 / [11,1-54] SEKWENCJA B1

SEKWENCJA B1

[11,1-18] FRAGMENT A

(1) [Był zaś ktoś (kto) chorował,] Łazarz z Betanii, [z] miasteczka Marii i Marty, siostry [jej. (2) Była zaś] Maria [ta], która namaściła Pana maścią i otarła [stopy jego] włosami swymi, i jej to brat [Łazarz] chorował. (3) Posłały więc siostry do niego, mówiąc: Panie, oto [(ten) którego kochasz] choruje. (4) Usłyszawszy [zaś] (to) Jezus, rzekł: Ta choroba nie jest na śmierć, lecz na chwałę [Boga], aby [(otoczony) chwałą został] Syn Boży przez nią. (5) [Miłował zaś] Jezus Martę i siostrę [jej], i Łazarza. (6) Gdy [więc] usłyszał, że choruje, [wtedy pozostał, na miejscu gdzie był, dwa dni; (7) Dopiero potem] rzekł do uczniów: Pójdźmy [do Judei znowu. (8) Mówią mu] uczniowie: [Rabbi!] Dopiero co chcieli cię ukamienować [Żydzi] i znowu [idziesz] tam? (9) Odpowiedział Jezus: Czy nie ma dwunastu godzin [dnia]? Jeśli kto chodzi we dzień, nie [potyka] się, bo [światło świata tego] widzi. (10) Jeśli zaś kto chodzi w nocy, [potyka] się, bo [światła] nie ma w sobie. (11) To powiedział, a potem rzekł [im]: Łazarz, przyjaciel [nasz], zasnął; ale idę [aby] zbudzić ze snu [go]. (12) Rzekł [tedy] uczniowie do niego: Panie! Jeśli zasnął, zdrów będzie. (13) [Mówił był zaś Jezus o śmierci jego]; oni zaś myśleli, że o zwykłym śnie [mówi]. (14) Wtedy to rzekł im Jezus wyraźnie: Łazarz umarł, (15) i raduje się, ze względu na was, bo [(będziecie mogli] uwierzyć); że nie byłem [tam.] Lecz pójźmy do niego. (16) Rzekł [więc] Tomasz, zwany Bliźniakiem, [współuczniom]: Pójdźmy i my, abyśmy [umarli] z nim. (17) [Przyszedłszy] tedy Jezus znalazł go (od) czterech [już] dni w grobie. (18) [Była zaś] Betania blisko Jerozolimy, około piętnastu stadiów.

[11,19-45] FRAGMENT B

[11,19-20] ELEMENT A1

(19) Wielu [zaś] Żydów [przyszło] do Marty i Marii, aby pocieszyć [je odnośnie] brata. (20) Gdy więc Marta usłyszała, że Jezus idzie, wybiegła [naprzeciw mu]; Maria [zaś w domu] siedziała.

[11,21] ELEMENT B1

(21) Rzekła więc Marta do Jezusa: Panie! Gdybyś był [tu], nie [umarłby] brat mój.

[11,22-27] ELEMENT C1

(22) Ale i teraz wiem, że o cokolwiek byś prosił Boga, da ci (to) Bóg. (23) Rzekł jej Jezus: Zmartwychwstanie brat twój. (24) Odpowiedziała mu Marta: Wiem, że zmartwychwstanie przy zmartwychwstaniu w dniu ostatecznym. (25) Rzekł jej Jezus: [Ja jestem] zmartwychwstanie i żywot; [wierzący we mnie, a] choćby i umarł, żyć będzie. (26) A [każdy żyjący i wierzący] we mnie, nie umrze na wieki. Wierysz w to? (27) Rzekła mu: Tak, Panie! Ja uwierzyłam, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który miał przyjść na świat.

[11,28-32a] ELEMENT A2

(28) [I to powiedziawszy odeszła] i zawołała Marię, siostrę swoją, [dyskretnie powiedziawszy]: Nauczycielu tu jest i woła cie. (29) [Ta więc, gdy] usłyszała, wstała śpiesznie i poszła do niego. (30) Jeszcze [zaś] nie przyszedł [Jezus] do miasteczka, ale był [jeszcze w] miejscu, gdzie spotkała [go] Marta. (31) Żydzi więc, którzy byli z nią w domu i pocieszała ją, ujrawszy [Marię], że szybko wstała i wyszła, poszła za nią w mniamaniu, że idzie do grobu, aby tam [opłakiwać]. (32) Maria [więc, gdy] przyszła tam, gdzie był Jezus [, ujrawszy] go, padła mu do [stóp],

[11,32b] ELEMENT B2

(32b) mówiąc [mu]: Panie, gdybyś był [tu], nie byłby umarł mój brat.

[11,33-45] ELEMENT C2

(33) Jezus tedy, [gdy zobaczył] ją płaczącą i [tych, którzy razem przyszedli z nią, Żydów] płaczących, [wzburzył] się w duchu i wzruszył się, (34) i rzekł: Gdzie go położyliście? Rzekł [mu]: Panie, pójdz i zobacz. (35) Zapłakał Jezus. (36) Rzekł więc Żydzi: Patrz, jak miłował [go]. (37) Niektórzy [zaś] z nich [powiedzieli]: Nie mógł ten, który otworzył oczy [ślepego], uczynić, aby i ten nie umarł? (38) Jezus [więc] znowu [wzburzywszy] się w sobie, [podchodzi] do grobu. Był zaś pieczara, a kamień leżał na niej]. (39) Rzekł Jezus: Usuńcie kamień. Rzekła mu [siostra umarłego,] Marta: Panie! Już cuchnie, (to) czwarty dzień [przede] jest. (40) Rzekł jej Jezus: Czyż nie powiedziałem [ci], że, jeśli uwierzysz, oglądać będziesz chwałę [Boga]? (41) Usunęli więc kamień. [Zaś] Jezus, [wzniósł] oczy w górę, [i] rzekł: Ojcze, dziękuję ci, żeś wysłuchał [mnie]. (42) Ja [zaś] wiedziałem, że zawsze [mnie słuchasz], ale ze względu na lud stojący wokół [powiedziałem (to)], aby uwierzyli, żeś Ty mnie posłał. (43) [I to powiedziawszy,] głosem [donośnym]: Łazarzu, wyjdź [na zewnątrz]! (44) Wyszli umarli [przewiązani, i stopy, i ręce, opaskami], a twarz jego [chustą] była owinięta. Rzekł [im] Jezus: Rozwiążcie go i pozwólcie mu odejść. (45) Wielu więc z Żydów, którzy przyszedli do Marii i ujrżeli to, czego dokonał Jezus, uwierzyło w niego.

[11,46-54] FRAGMENT A1

(46) Niektórzy [zaś] z nich odeszli do faryzeuszków i powiedzieli im, czego dokonał Jezus. (47) [Zebrał się] tedy arcykapłani i faryzeusze [- sanhedryn], i mówili: Cóż uczynimy? [Oto ten człowiek wiele czyni znaków.] (48) Jeśli zostawimy [go tak], wszyscy uwierzą w niego; [a] (wtedy) przyjdą Rzymianie i zabiorą [nasze, i] i nasz naród. (49) Jeden [zaś] z nich, Kalfos, [arcykapłanem będący w roku tym], rzekł [im]: Wy nie [rozumiecie nic], (50) i nie [(potraficie) przekalkulować], że lepiej jest dla nas, by jeden człowiek umarł za lud, [a nie, aby cały lud zginął]. (51) Tego [zaś] sam z siebie nie powiedział, ale [arcykapłanem będąc roku owego wyprorokował], że [miał] Jezus umrzeć za naród / dla [narodu]. (52) A nie za naród / dla [narodu tylko, ale również] aby [i] dzieci Boga, rozproszone, zebrał w jedno. (53) Od tego też dnia [zaplanowali], aby go zabić. (54) [Tak więc] Jezus już [jawnie] nie chodził między Żydami, ale odszedł stamtąd do krainy w pobliżu pustyni, do miasta zwanego Efraim, i tam przebywał wraz z uczniami.

Jakieś pytania?





I to już koniec na dzisiaj.

Dziękuję za uwagę.